

DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 232.

Niedziela, 20 Października (1 Listopada).

1868 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących: po Świątach uroczystych i Niedzielach. — Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantora ch. — Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 3, za 3-krotne kop. 12. — Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku, nie zwracają się. — We wszystkich co dotyczy Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 5.

Prenumerata w Warszawie rocznie rsr. 8. — Półrocznie rsr. 4. — Kwartalnie rsr. 2. — Miesięcznie kop. 67. — Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przymuje się. — Numer pojedynczy kop. 5. — Za odnoszenie do domu, opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach pocztowych w Królestwie i Cesarstwie Rocznie rsr. 9 kop. 20. — Półrocznie rsr. 4 kop. 60. — Kwartalnie rsr. 2 kop. 30. — Miesięcznie kop. 80.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY. — Awanse. — Ordery. — Rozporządzenie ministerstwa skarbu. — Zarząd warsz. ober-policmajstra. — Warsz. towarzystwo dobroczynności.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY. — Warszawa. — Przegląd polityczny. — Wiadomości telegraficzne. — Koncerta. — Kronika prowincjonalna. — Kursa monet. — Telegramy atamana wojska dońskiego. — Projektowana kolej żelazna. — Reforma sądownictwa. — Wystawa ogrodnicztwa. — Hr. Aleksy Bobryński. — Wypadki w Hiszpanji. — Austrja i ziemie słowiańskie. Komisja militarna; izba deputowanych; zgromadzenie ludowe; piśma czeskie. — Sprawy galicyjskie. — Prusy i Niemcy. — Kwestja szlezwicka. — Francja. Nominacje. — Włochy i Rzym. Zwołanie parlamentu. — Turcja i ziemie słowiańskie. Książę Karol rumuński. — Anglja. Bankiet. — Korespondencja z Neapolu. — Sprawa kolei żelaznych w Rosji (dok.).

FEJLETON. — Przegląd pism perjodycznych.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa,

dnia 19 (31) Października.

Awanse. — Przez Najwyższy rozkaz do ministerstwa spraw wewnętrznych, posunięty został, za odznaczenie się w służbie, na rzeczywistego radcę stanu, zarządzający zachodnim okręgiem pocztowym, radca stanu *Frejgang*. Przez Najwyższy rozkaz z dnia 1-go października, posunięty został, za odznaczenie się w służbie, na rzeczywistego radcę stanu, starszy dyrektor banku polskiego, w godności szambelana, radca stanu baron Konstanty *Mengden*. (Rus. Inw.)

Order. — Najjaśniejszy Pan, na dniu 16-m b. m., Najmiłostwiej udzielił raczył członkowi komitetu opiekującego się rannymi, generał-adjutantowi *Bezobrazowski*, order św. Aleksandra Newskiego, za dobroby brylantami, za 50-letnią jego służbę gorliwą i użyteczną. (Rus. Inw.)

Ordery. — Najjaśniejszy Pan, w d. 11 października, udzielił raczył byłemu inspektorowi zwiniętych wojsk fińskich, generał-lejtnantowi baronowi *von Willebrandowi*, order św. Anny 1-ej kl. z mieczami; a w d. 13 października, nauczycielowi warszawskiego

russkiego męskiego gimnazjum, magistrowi teologii *Migulinowi* — order św. Anny 3-ej kl. (Rus. Inw.)

Rozporządzenie ministerstwa skarbu. — Najjaśniejszy Pan, najd. 8-m października 1868 r., Najwyżej rozkazał raczył zatwierdzić zawartą przez senat wielkiego księstwa findlandzkiego z bankierami zagranicznymi umowę w przedmiocie emisji, na rachunek pożyczki zaciągniętej na budowę drogi żelaznej helsingforskiej, obligacji bezprocentowych, premiovych, po 10 talarów każda, z zastrzeżeniem, że obligacje te nie będą dopuszczone do obiegu w Cesarstwie. Na tej zasadzie, ministerstwo skarbu wydało rozporządzenie względem wzbronienia przywozu do Cesarstwa, oraz obiegu w niem, tak pomienionych obligacji, jak również tymczasowych świadectw, certyfikatów i promes na te obligacje. (Siew. Pocz.)

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra. — Kontrola weterynaryjna na Pradze, zawiadomiła, że pomiędzy przypędzonym do Warszawy bydłem stepowym, okazała się zaraza księgcuszem zwara; w skutek czego komisarzem policji wykonawczej, na mocy przepisów policyjno-weterynaryjnych, polecono: a) rzeźnikom dozwać zakupywać bydło tylko w ilości potrzebnej na rzeź i nie nabywać tegoż na zapas; b) bydła miejscowego jak w Warszawie, tak i na Pradze, na pastwiska nie wypuszczać przez cały czas grasowania zarazy; c) nakazać, aby bydło przez tutejszych mieszkańców utrzymywane, pod żadnym pozorem z obór na ulice wypuszcane nie było.

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności. — Na mocy łaskawego zezwolenia JW. Generał-Feldmarszałka Hrabiego Namiesznika Królestwa, objawionego w odezwie JW. Ober-Policmajstra miasta Warszawy z dnia 1 (13) Grudnia 1867 r. N. 139,509, towarzystwo dla zasilenia nader szczupłych funduszy swoich i udzielania wsparcia w drzewie ubogim z miasta, przedsięwzięło zarządzić zbieranie dobrowolnych składek po domach za pośrednictwem właścicieli lub rządów tychże, jak to miało miejsce lat poprzednich, a ufne w skwapliwość mieszkańców miasta Warszawy w niesieniu pomocy nieszczęśliwym, towarzystwo ma nadzieję, że i obecnie odniesienie się jego do miłosierdzia publicznego, pomyślnym uwieńczone zostanie skutkiem, — właścicieli zaś i zarządzających domami ma honor prosić jak najuprzejmiej o łaskawe zajęcie się powyższą kwestją, do której stosowne druki, na papierze koloru żółtego, dla zapisy-

wania własnoręcznie przez ofiarujących złożonych kwot, będą mieć sobie doręczone za pośrednictwem opiekunów i członków rad cyrkulowych, a uzbierane w każdym domu kwoty, raczą ile być może najspieszniej wraz z listą ofiar składać na ręce członków, — którzy na złożone sumy wydawać będą stosowne kwity sznurowe.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa,

dnia 19 (31) Października.

W Hiszpanji rzeczy postępują w naturalnym biegu. Wprawdzie ukazują się jeszcze oznaki rozdwojenia pomiędzy stronnictwami demokratycznym a konstytucyjnym, ale nie mają one zbyt znacznej wagi. Tak, niektórzy członkowie madyryckiej rady miejskiej, wystąpili z wnioskiem, aby rada ta zaprotestowała przeciwko temu, iż rząd tymczasowy w swym manifestie do ludu, oświadczył się za monarchją konstytucyjną. Spór w tym względzie nie ma jednak znaczenia, gdyż jeżeli z jednej strony rząd tymczasowy oświadczył się za monarchją konstytucyjną, to jednak dodał, iż uszanuje wolę ludu, jeżeli takowa ustanowi rząd republikański, a z drugiej strony, i republikanie, jak się zdaje, nie będą mogli mieć nic przeciwko monarchji konstytucyjnej, jeżeli takowa zostanie ustanowiona pod warunkami jakie proponuje *Espartero*. Co do księcia *Montpensier*, rząd tymczasowy udzielił mu upoważnienie do powrotu do Hiszpanji, lecz zarazem dał mu do zrozumienia, iż właściwem by było, aby wstrzymał się z powrotem, dopóki kortezes ustawodawcze nie określą kształtu rządu. Z tego powodu książę *Montpensier*, który już wybierał się do Hiszpanji, pozostał w Lizbonie.

Objaśnienia udzielone przez p. *Beusta* w komitecie wojskowym izby niższej wiedeńskiej rady państwa, które skłoniły ten komitet do przyjęcia projektowanej przez rząd cyfry armji, do-

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Przegląd pism perjodycznych.

19 (31) października.

W najświeższym, 174-ym numerze „Kłosów“, zasługują na szczególną uwagę dwie recenzje teatralne jednego pióra; pierwsza, jest dokończeniem zaczętego w poprzednim numerze, rozbioru „Zbójców“ Schillera, napisanego z powodu benefisowego przedstawienia tej tragedji — druga zawiera ocenienie gry pani *Modrzejewskiej* w „Marji Stuart“, także przez Schillera utworzonej tragedji, choć wcale nie po sztylerowsku przepolszczonej. W obydwóch tych artykułach, obok potęgi pióra i prawdziwego ciepła w stylu, obok trafności i bystrości spostrzeżeń, dotyczących rozbioru gry artystów — jest nadto, sam grunt, czyli pogląd na dzieła wielkiego poety tak głęboki, jasny i szlachetny, jakiego dotąd nie zdarzyło się nam spotkać w żadnej pisanej u nas teatralnej recenzji. Krytyk widocznie zna do gruntu i to w oryginale, tytane prace Schillera, rozumie całą ich wartość, która nietylko w samej artystycznej stronie i poetycznym blasku leży, lecz której dżademem jest myśl wielka, wiekowa, przyswiecająca ludzkości w dotychczasowym jej pochodzie. Ażeby tak jasno wyłamać z dzieł wielkiego poety ich stronę filozoficzną i tak treściwie okazać, w czym leży wpływ jego idei na duchowe dzieje społeczeństwa — potrzeba samemu być głębokim myślicielem. Ale o-

prócz rozbioru dwóch tragedji Schillera, „Zbójców“ i „Marji Stuart“, znajduje się w tych artykułach wyborna i zasłużona nauka dla niektórych krytyków, pełniących obowiązki sprawozdawców teatralnych w pismach tutejszych. Sami już mieliśmy na sercu tę kwestję — lecz nie czuliśmy się w dostojności duchowem, a może tylko w hierarchji erudycyjnej uprawnionemi do należytego podniesienia. W istocie, śmieszna i bardzo bolesna jest rzeczą widzieć, jak pisarze, bądź początkujący, bądź też nieznani sami z twórczości — wąż się rozbiierać i nagać takiego jak Schiller poetycznego olbrzyma; jak z zarozumiałą powagą i pewnością siebie, rzucają zdania o tej lub owej znalezionej niży przez nich słabości w dwóch, przytoczonych wyżej tragedjach. Ale zobaczmy raczej, jak na tę kwestję zapatruje się sprawozdawca „Kłosów“. „Trudne to zaiste do uwieśnienia (powiada on), lecz niemniej przeto prawdziwe, że trzy zwłaszcza rozgłosne pisma warszawskie: *Gazeta Polska* i oba *Kurjery*, odzywają się o tym poecie z przyjacielskim lekceważeniem, przypisując mu to „brak zdrowej logiki“, to „zbytek dobrego serca“, lub inne tym podobne zabawne przymioty. Są przecież pewne granice, po za którymi nawet wrogom wszystkiego co czyste i piękne (za jakich przecież pism tych bynajmniej nie mamy), świętego gruntu rozrywać nie wolno. Od tych świętości z daleka! Wprawdzie, nie wiedzą oni co czynią, ale Bóstwo nęci się nawet na tych profanach, którzy mu ubliżają bezwiednie.

Z lekceważeniem, z pogardą, wyrażać się dziś o Schillerze, jest to ciężko ubliżać jednemu z potężnych bohaterów, kierujących duchem naszej epoki, albo raczej, na których ta epoka nasza pod względem poczucia estetycznego wyrosła. Wszyscy zawdzięczamy jej mu najpiękniejsze chwile natchnionej samowiedzy poetycznej, wszyscyśmy choć w szczęśliwej młodości przesiąkli byli tym ideałem, który on w sercach naszych zaszczepił. Ciepła jego pierś wrzała miłością rodu ludzkiego, — szlachetna jego ręka trzymała wysoko sztandar piękna i cnoty. I dziś, kiedy go trawostowali *Delavignye*, kiedy szczytną retoryczność rądz wyzykiwali realistyczni antagoniści: *Augier*’y, *Dumas*’y, *Sardou*’owie, że już przemilczę o kilku naszych kilkoaktowych koryfeuszach, — dziś, ktoś ciska mu w twarz swoje wyroki pigmejskie i ma się za coś wielkiego, że skrytykował Schillera! Brzydka to w ogóle wada w charakterze niejednego człowieka, że znakomitość każdą lubi błotem obrzucać, dlatego tylko, że to znakomitość... a wada smutna tem bardziej, iż prym w niej trzyma pocziwy ludek piśmienny.

Na widok tych zazdrośników, przypominają się stare Rzymianki, które plwały na wozy swoich tryumfatorów, lub wespół z własnymi ich żołnierzami obelżyły dla nich śpiewały piosenki. Ludziom tym zapewne się zdaje, że ścigając posagi z piedestałów zasługi i sławy, sami na nich zasiadają. *Vanitas vanitatum!* Próżne marzenia i śmieszne zachcianki!

Postać Schillera, wbrew tym drobnym jej detraktorem, na długie wieki jeszcze wspaniałym swoim bla-

tań stanowią przedmiot roztrząsań dziennikarskich. *Nordd. Allg. Ztg.*, której przypuszczenie co do mylności doniesienia *N. fr. Presse*, potwierdziło wiedeńskie biuro korespondencji, dziwi się, że p. Beust musiał powoływać się na położenie Europy, kiedy cyfra armji 800,000 ludzi, nie jest wcale przesadzoną dla Austrii, jak to nawet przyznaje *Monitor wieczorny*, uważając ją za odpowiednią ludności Austrii. Dziennik ten dodaje, że rozprawy nad tym przedmiotem w wiedeńskiej radzie państwa, w obec pokojowego położenia, mogą być jedynie technicznej natury i w niczem nie mogą zakłócić powszechnie panującej spokojności umysłów. W izbie deputowanych wiedeńskiej rady państwa, poseł Grocholski interpelował gabinet, co do powodów, jakie go skłoniły do podziału Galicji na 7 okręgów; minister Giskra obiecał dać w tym względzie wyjaśnienia.

W Londynie niedawno rozeszła się pogłoska, iż gabinet zamierza o tydzień później od naznaczonego na d. 30 października (11 listopada) terminu rozpiąć wybory. Dzienniki liberalne energicznie występują przeciwko temu odroczeniu, gdyż w takim razie odpowiedź na mowę tronową i ewentualne ukonstytuowanie się nowego gabinetu, nie mogłyby nastąpić przed ferjami Bożego Narodzenia, a w skutku tego ministrowie obecni zatrzymaliby władzę do lutego.

W Stanach Zjednoczonych rozruchy nie ustają, i dochodzą do takich rozmiarów, że naprzykład w okręgach murzyńskich Nowego Orleanu, musiano ogłosić stan oblężenia.

Wiadomości telegraficzne.

* *Odesa, 14 (26) października.* Jej Cesarska Wysokość Wielka Księżna Olga Teodorówna, wbrew oczekiwaniu, zabawiła tu przeszło dobę. Jej Cesarska Wysokość, przybywszy do Odesy 12 (24) października, o godzinie 6-ej po południu, wyjechała ztąd do Poti dopiero dziś, o godzinie 11-ej z rana. Wyjazdowi Jej Cesarskiej Wysokości przeszkodziły wczoraj silny wiatr i fale na morzu. (*Rus. Inw.*)

* *Wiedeń, 29 (17) października.* Rada państwa przyjęła na dzisiejszym posiedzeniu prawo o poborze do wojska, po złożeniu przez hr. Taaffę, ministra obrony krajowej, oświadczenia, że żądany przez rząd pobór w wysokości 56,000 ludzi, nie zwiększy sił armji na stopie pokoju. (*Wolffs T. B.*)

* *Praga, 28 (16) października.* Mówią na pewne, że namiestnictwo odjęło debit pocztowy wychodzącym w Wiedniu dziennikom *Politik*, *Hlas* i *Zvon*, z powodu zawieszenia już takowych w Pradze i w okręgach smichowskim i karolinentalskim. (*Cor. B.*)

skiem oświecać, dobroczynnym cieniem otulać będzie wszystkie dusze czujące. A jakkolwiek te dwie trajedje poety, ostatnio przedstawione na naszej scenie, nie liczą się do rzędu jego najpierwszych arcydzieł, jednak w głębokim uznaniu wdzięczności dla tego olbrzymiego geniuszu, bijemy czołem tym świętym zawsze utworom, zwłaszcza, że przywiodły nam do świadomości gruntowniejszej niż dotąd, mistrzowską zdolność artystycznego wnikania w prawdziwie poetyczne utwory, którą jaśnieją pani Modrzejewska i p. Królikowski.

Redakcja „Kłosów”, dla przypomnienia czytelnikom rysów wielkiego poety, w którego obronie jej sprawodawca staje, zamieściła obok artykułów portret Schillera, w pięknym drzeworycie. Zresztą, część artystyczna tego numeru „Kłosów” zawiera jeszcze drzeworyt z obrazu p. Cyprjana Lachnickiego, znajdującego się na wystawie krajowej, kalendarz zwyczajowy układu p. A. Zaleskiego i wyborowy, sam siebie komentujący, szkic humorystyczny Kostrzewskiego „Ostatnie mody”, w którym, jak w złośliwym nieco lecz wiernem zwierciadle, mogą się przejrzeć wszystkie i wszyscy, zbyt gorliwi obserwatorowie praw mody w ubiorach.

Jest tam jeszcze i wiersz p. Dobrzańskiego o księżycu i jego miłości ku ziemi — w którym jest wprawdzie strojny język poetyczny i liryczność w formie, lecz któremu zbywa na potęgę słowa i oryginalności myśli. Tyle już o tym nieszczyśliwym księżycu pisali poeci i rymotwórcy, że jemu samemu musiały się

* *Paryż, 28 (16) października.* *Monitor wieczorny* powiada w swym przeglądzie tygodniowym, że komitet bułgarski w Bukareszcie trwa w dalszym ciągu w swych knowaniach, i że niezbędnem jest, ażeby mocarstwa śledziły bacznie okiem za jego rozwojem. (*Tamże.*)

* *Paryż, 28 (16) października.* *Gaulois* pisze: Prusy usiłują odpowiedzieć pojedynczym i pokojowym usposobieniem polityki francuskiej. Hrabia Bismarck posłał do Poczdamu projekt mowy tronowej, która ma być powiedziana 4 listopada. Dyplomacja zawiadomiona została, że mowa ta jest pokojową. (*Cor. B.*)

* *Paryż, 29 (17) października.* *Monitor*, zastanawiając się w swym przeglądzie nad żadaną wysokością 800,000 ludzi w armji austriackiej na stopie wojny, powiada: Wysokość ta pozostaje ze wszech miar w stosunku do ludności Austrii i do położenia tego mocarstwa w Europie. Całkiem pokojowe zamiany rządu austriackiego, jak również stan polityki powszechnej, który jest ze wszech miar zadowalniający pod względem usposobień mocarstw i ich wzajemnych pomiędzy sobą stosunków, nadadzą rozprawom, które mają wszcząć się wkrótce nad tą kwestją w wiedeńskiej radzie państwa, charakter wyłącznie techniczny i usuną wszystko, cokolwiek zdolne by było zaniepokoić opinię publiczną, która jest jednogodną odtąd co do warunków pokoju i spokojności, któremi Europa cieszy się obecnie. (*Wolffs T. B.*)

* *Marsylja, 27 (15) października.* Listy z Konstantynopola z dnia 21 donoszą, że Izzedin, syn sułtana, odbył poprzedzającego dnia przegląd wojsk tureckich i był obecny przy obustronnych manewrach. Nowa artylerja robiła próby, i dowiodła wielkiej zdolności w strzelaniu. Mówią o umowie zawartej z jednym domem amerykańskim, który obowiązał się dostarczyć Turcji pięćdziesiąt kartaczników. (*Cor. H. B.*)

* *Rzym, 28 (16) października.* Bandyci wkroczyli do domu wiejskiego kolegium szkockiego i uprowadzili z sobą poddyrektora. Żądają oni 100,000 fran. okupu. (*Tamże.*)

* *Konstantynopol, 28 (16) października.* Zapewniają, że rząd zakomunikował patriarcharsze ekumenicznemu projekt w przedmiocie przywiedzenia do skutku niezależności kościoła bułgarskiego od greckiego. (*Tamże.*)

* *Belgrad, 28 (16) października.* Do *Widowdana* piszą z Konstantynopola: Papież napisał do patriarchy list z zaproszeniem go na sobór powszechny; patriarcha atoli nie przyjął tego listu. (*Cor. Bur.*)

* *Londyn, 28 (16) października.* Podług depesz telegraficznych z Nowego Orleanu, miały miejsce w niedzielę w pobliżu tego miasta rozruchy, podczas których 10 osób utraciło życie. W Nowym Orleanie panuje wielkie wzburzenie umysłów. Patrole wojskowe przeciągają po ulicach. (*Wolffs T. B.*)

* *Londyn, 28 (16) października.* Podług depesz telegraficznych otrzymanej przez Nowy Jork, rozruchy pod Nowym Orleanem przybrały w zeszły poniedziałek większe rozmiary. W okręgu zamieszkałym przez murzynów ogłoszone zostało prawo wojenne. (*Tamże.*)

już dobrze znudzić powtarzane panegiryki i lamentacje. Wszak jedna, zakończająca ten wiersz strofka, zasługuje na rzetelną pochwałę i zawiera w sobie czyste myśli ziarno. Osądźcie sami:

„Ziemio! O ty w sny spowita,
W jego (księżycu) uścisk pochwycona,
Z nim miłością spokrewniona
L dów matko prawowita:
O! dziś więcej, tak prawdziwie,
Tak gorąco i tak tkliwie
Nikt nie kocha cię niestety!
Okrom Boga i poety.”

W każdym razie, wolimy ten wierszyk od zamieszczonego w ostatnim numerze „Bluszczu” *Tyroła*, który na końcu każdej strofki „śpiewa”. Przypomina nam to wędrownych mieszkańców Tyrolu, których dziwaczne, jakby instrumentowe tréle, wydobywane często w dawniejszych kawiarniach warszawskich przy dźwięku arfy i woni pacyzku... rozdzierały nam uszy. Po co u licha, opisywać wierszem takie, zupełnie nam obce postacie i obwijać je „w Bluszcze”.

Za to, w dokończeniu „Nowin paryskich”, zamieszczonym w tym samym numerze „Bluszcza”, spotykamy prześliczny fragmencik, wyjęty z dzieła pani Ludwiki Figuiet, „*Italie d'après nature*” i wreszcie krótki, lecz pożyteczny artykuł Dra Płaskowskiego, traktujący w dalszym ciągu, jego „Hygienę kobiet”.

Ponieważ ostatniego, dziś wychodzącego „Tygodnika Ilustrowanego” nie mamy dotąd pod ręką, po-

* (Koncerty). Przypominamy, że jutro, w niedzielę, o godzinie 1-ej z południa, dany będzie w salach redutowych drugi koncert symfoniczny pod dyktando p. Münchhejmera z udziałem p. Köhlera i orkiestry teatru, a o godzinie 4-ej po południu, w sali resursy obywatelskiej, pierwszy koncert orkiestry pod dyktando pp. Lewandowskiego i Kunego.

* (Kronika prowincjonalna). W pierwszej połowie sierpnia w gubernjach tutejszego kraju miały miejsce następujące nadzwyczajne wypadki.

Pożary: z których wymieniamy znaczniejsze — w gubernji warszawskiej: spaliło się 11 (23) lipca (w powiecie gostyńskim), we wsi Łowówek, dom ze stajnią i śpichrzem należącym do włościanina Bindena, który będąc pijanym spalił się wraz z swoim majątkiem. Strata niewiadoma. — dnia 30 lipca (11 sierpnia) (w pow. kutnowskim), na folwarku Pomorzany zboże zebrane i siano w przybliżonej wartości 3,200 rs. — d. 4 (16) sierpnia (w pow. skierniewickim), we wsi Brzozowie dom murowany i wozownia z przybudowaniami. Strata wynosi 5,000 rs. — d. 1 (13) sierpnia (w pow. kutnowskim), we wsi Szczecinie, spalił się od uderzenia pioruna dom murowany. Strata obliczona na 310 rs. — W gubernji petrowskiej: d. 29 lipca (10 sierpnia) w mieście Tomaszowie, 4 domy wartości 1,120 rs. — d. 7 (19) sierpnia w ławnowskim rządowym leśnictwie w pobliżu kolei żelaznej po przejeździe pociągu, do 30 morgów młodego lasu. — d. 10 (22) sierpnia w m. Łodzi, dom murowany. — W gubernji kaliszkiej: d. 4 (16) sierpnia (w pow. kolskim), we wsi Karzawie śpichrz, w którym spaliło się zboże na 9,000 rs., prócz tego narzędzia gospodarcze wartości 9,000 rs. — W gubernji kieleckiej: d. 3 (15) sierpnia (w pow. pinczowskim), we wsi Kaziemierza mała, karczma i 41 zabudowań włościańskich, zaasekurowanych na 22,300 rs. — W gubernji radomskiej: d. 13 (25) lipca (w pow. radomskim), wleśnej straży Jastrzębja, część rządowego lasu na przestrzeni 1 morgi i 150 przętów. — W gubernji lubelskiej: d. 10 (22) sierpnia (w pow. nowo-aleksandrowskim), we wsi Dobre 8 chałup włościańskich zaasekurowanych na 700 rs. i ruchomości niezaasekurowanych na 3,000 rs. — d. 1 (13) sierpnia (w pow. włodawskim), między Telanżą i Rudą wszczął się pożar, który zajął 1 diesiatynę lasu, należącą do rządowego leśnictwa. Strata jeszcze nie została obrachowana. — W gubernji siedleckiej: d. 31 lipca (12 sierpnia) w m. powiatowem Węgrowie, dom jeszcze niedokończony, lecz podany do zaasekurowania na 1,360 rs., przy czem spalił się cieśla pracujący wewnątrz tego domu Grzegorz Jaskowski, mający lat 43. — d. 11 (23) sierpnia (w pow. garwolińskim), w m. Żelechowie, dom zaasekurowany na 2,530 rs. — W gubernji łomżyńskiej: d. 4 (16) sierpnia (w pow. makowskim), we wsi Zaremby wozownia i skład zboża, stajnia i owczarnia zaasekurowane na 7,910 rs. — d. 11 (23) sierpnia w m. Kolnie, browar z ruchomościami zaasekurowany na 5,496 rs. — W gubernji suwalskiej: d. 24 lipca (5 sierpnia) (w pow. suwalskim) w dobrach Gurniszki, domy mieszkalne zaasekurowane na 1,300 rs. — d. 26 lipca (7 sierpnia) (w pow. marjampolskim), we wsi Degucie 72 różnego rodzaju zabudowań włościańskich, zaasekurowanych na 6,735 rs., przyczem spaliły się różne utensylja domowe, zboże w sнопie, siano i słoma. Ogólna strata wynosi 15,000 rs. — d. 1 (13) sierpnia (w pow. marjampolskim), w dobrach Wojtówto zabudo-

wiemy za to słówko serdecznej pochwały jego satellicie „Wędrowcowi”, którego umiejętnej i starannej redakcji, doprawdy nie zarzucić nie można. I tekst i drzeworyty, i proza i wiersze — słowem wszystko co zamieszcza „Wędrowiec”, odznacza się, nie tylko rzeczowistością, ale i doskonałym wyborem. Nawet tłumaczona w nim powieść p. Emila Gaboriau „Orcivalcka zbrodnia”, najżywiej zajmuje czytelników. Za przekład podróży podbiegunowej, odbytej przez Dra J. J. Hayessa, chirurga marynarki amerykańskiej, podróży pouczającej i napisanej z nadzwyczajnym talentem, prawdziwą wdzięczność „Wędrowcowi” należy. Wyborną jest także jego ostatnia, perjodycznie utrzymywana rubryka „Nowości”, z której wiele i każdy dowiedzieć się może.

Uczyniono nam zarzut, poufny wprawdzie, że w „Przeglądzie” naszym, zajmując się głównie i jedynie prawie, pismami tygodniowymi — o codziennych zbyt rzadkie dajemy wieści. Pochodzi to z przyczyny, że pisma takie, jako codzień wychodzące, same o sobie wieści dają i że treść ich, jak to zwykle bywa, składa się głównie z bieżących faktów, które po dniach kilku tracą swoje znaczenie. Zresztą, też same fakta z ruchu umysłowego i z życia miejskiego, podajemy w naszym „Dzienniku”. Dziś jednak, wspomnimy o jednym z pism takich, „Kurjerze Warszawskim”, z powodu zamieszczonego w 237-ym jego numerze sprawozdania z koncertu, który w zeszły wtorek odbył się w resursie kupieckiej.

Sprawozdawca „Kurjera Warszawskiego” pisząc o

wania i różnego rodzaju ruchomości oszacowane na 11,670 rs. — W tymże dniu (w pow. wołkowyskim), na kolo-
nii Kibarty, domy mieszkalne i inne zabudowania zaase-
krowane na 11,670 rs. — W nocy na 11 (23) sierp-
nia w m. powiatowym Marjampolu, z niewiadomej przy-
czyny wynikł pożar i zniszczył około 250 budynków, w
tej liczbie więcej jak 100 mieszkalnych domów, odwach
wojskowy i domy prywatne, gdzie się znajdował: magi-
strat, sąd pokoju i stacja telegraficzna. Kasa miejska
została ocalona; lecz na nieszczęście wśród pożaru zgi-
nęli: 1 dorosły starzakonny i 3 dzieci. Strata w nie-
ruchomościach wynosi 70,000 rs., w ruchomościach zaś
jeszcze nie została obliczona. Skutkiem tego pożaru u-
cierpiało przeszło 200 familij.

Samobójstwa. — W Warszawie: d. 1 (13) sierpnia
pod Nr. 1743 czeladnik tokarski Ludwik Nelle mający
lat 55, w paroksyzmie pomieszanym zmysłów powiesił
się. — W gubernji petrowskiej: d. 31 lipca (12 sier-
pnia) (w pow. rawskim), we wsi Łęka włościanin
Michał Deminiak, znajdujący się pod dozorem policji za
kradzież, zarzął się. — D. 5 (17) sierpnia (w p.w.
łodzkim) w m. Kazimierzu mieszczanin Franciszek Mru-
galski mający lat 26, powiesił się. — W gubernji kalisz-
kiej: d. 2 (14) sierpnia (w pow. wielunskim), we wsi
Wołopinie-Niechmiepówce pruski poddany Jan Urbano-
wski kucharz mający lat 36, otrął się. — W gubernji
kieleckiej: d. 5 (17) sierpnia (w pow. miechowskim),
we wsi Wierzchowiskach, Stanisław Maciejewski, pisarz
kancelarii gminnej liczący lat 65 powiesił się. — W gu-
bernji radomskiej: d. 29 lipca (10 sierpnia) (w pow. ra-
domskim), w m. Wierzbicach Jan Ogorzałka powiesił
się, dokonawszy w wigilję dnia tego kradzież zboża w
młynie. — W gubernji siedleckiej: d. 20 lipca (1 sier-
pnia) (w pow. łukowskim), we wsi Radorów, Fryderyk
Cokyl 63 lat, powiesił się. — W gubernji płockiej: d.
2 (14) sierpnia (w pow. płońskim), we wsi Sarbiewie
włościanin Jan Balcerzak 39 lat, powiesił się. — W gu-
bernji suwalskiej: d. 8 (20) sierpnia w m. Marjampolu,
kustosz kościoła rzymsko-katolickiego Jan Jurowicz
powiesił się w swojej celi, przyczyna samobójstwa nie-
wykryta.

Zabójstwa, pobicia, kradzieże i rabunki. — W gu-
bernji kaliszkiej: d. 20 lipca (1 sierpnia) (w pow. wie-
lunskim), we wsi Rudnikach, córka mieszkająca w tej
wsi pruskiej poddanej Elżbieta Węsin, umarła w skutek
pobicia przez szafarkę dziedzica wsi Rudniki, przy któ-
rej ta dziewczynka znajdowała się na usługach. — W
miesiącu lipcu (w pow. turskim), gminie Kowale pań-
skie, wysłędzona została banda złodziei złożona z 8-u
włościan wsi Mikulica i Siedzińska. Ludzie ci zajmo-
wali się kradzieżą bydła i zboża u sąsiednich właścicie-
li, dorabiali klucze do zamków i mieli przy sobie truci-
lę, która znaleziona została u owczarza Zajaca. Wi-
nowajcy oddani zostali pod sąd. — D. 4 (16) sierpnia
(w pow. sieradzkim), mieszkaniec m. Błaszki lichwiarz
Jakob Lejzor Wartski, Mosel Kopel i Jusek Jedwab,
przejeżdżając od m. Sieradza do Zdunskiej woli, spoka-
rzyli człowieka, okrytego płaszczem żołnierskim starej for-
my, który wybiegł do nich z rowu i wystrzałem z fuzji
lekko ranił w ramię Wartkiego, a Kopla w głowę. Ten-
le człowiek gonili za nimi, lecz starozakonni zdolali uciec.
W gub. płockiej: 4 (16) sierpnia (w pow. płockim)
we wsi Wyszyńce, czasowo tam przebywający mieszka-
niec pow. lipnowskiego Michał Cichocki, oglądając broń,
niespodzianym wystrzałem zabił 14-letniego chłopca
wiejskiego Stanisława Furmańskiego. — 30 lipca (11

tym koncercie, znajdował się widocznie pod wpływem
zgryźliwego usposobienia. Szczególniej jednak „wziął
na krytykę” opisując udział w tym koncercie mło-
dziuchnej amatorki, panny Heleny Bernhardt, która
swoją głosem pięknym i wyrobionym pod kierunkiem zdol-
nego nauczyciela, ofiarowała na usługi artystów, wy-
stępujących w tym resursowym koncercie. Czytając
ten sąd surowy, w którym nie darowana jest żadna
nuta, żadna litera w egzekucji p. Bernhardt, możnaby
myśleć, że „Kurjer” ocenia śpiew jakiegoś wytraw-
nego, obytego ze sceną artysty, nie zaś młodej ama-
torki, której wprawdzie może wiele jeszcze brakować
do doskonałości artystycznej, lecz która ma głos mi-
ły, pełny, rozciągliwy i umie śpiewać lepiej nawet niż
od amatorki, i tak młodej, wymagać można. Lecz su-
rowość sądu „Kurjera” względem panny Bernhardt
widocznie jest podejrzaną... albowiem sprawozdawca
jego, nie ograniczając się na ostrej krytyce, pozwolił
sobie w końcu, w wybryku dość trywialnego dowcipu
powiedzieć, że „ostatnia piosenka „Kocham Ciebie,”
najlepiej się p. Bernhardt udała, jako mniej charak-
terystryki posiadająca, a może też najwięcej osobistemu
usposobieniu egzekutorki odpowiadająca.

To niby dowcipne, a w rzeczy samej nieprzyzwoite
wyrażenie, świadczy wymownie, iż sprawozdawca
„Kurjera” sądził śpiew p. Bernhardt w przystępie
dowcipu, do którego zamiast attyckiej, kuchennej tyl-
ko użył soli...

AL.

sierpnia), w m. Płońsku, służąca Stanisława Wierzbow-
ska 19 lat mająca, niezamężna, zadusiła i rzuciła w
kloakę urodzone przez nią dziecko, za co oddana została
pod sąd. — W gub. łomżyńskiej 5 (17) sierpnia (w pow.
łomżyńskim) w m. Nowogrodzie, mieszcanka Marjan-
na Kownacka, porodziwszy na ementarzu dziecko, za-
kopała je w ziemi. — W gub. suwalskiej: 2 (14) sier-
pnia (w pow. wladyslawowskim), włościanin wsi War-
czyski, Adam Maczyński, w skutek pobicia go przez
Andrzeja Żemajtysa, u którego znajdował się w służbie,
wkrótce umarł. — 24 lipca (5 sierpnia) (w pow. augu-
stowskim), włościanka Anna Szamborska, skradłszy u
swoich rodziców 212 rs. schowała się, lecz będąc zatrzy-
maną przez miejscową policję w m. Rajgrodzie, oddana
została pod sąd.

Ukazanie się psów wściekłych i kotów. — W gub.
warszawskiej: 22 lipca (3 sierpnia) (w pow. kutnow-
skim, gminie Oporów), we wsi Jastrzębie, wściekły pies
włościanina Macieja Boraciaka, okaleczył 10 włościań-
skich dzieci. Rodzice dzieci ukrywając ten wypadek
przed wójtem gminy, udali się do wsi Szlesima do ja-
kiegoś kowala, z porady którego zabili wściekłego psa,
wyjęli z niego serce, ugotowali je i tak przyposobionym
otworem poili pokaleczone dzieci. Wójt gminy dowie-
dzawszy się o tem, wysłał dzieci dla wyleczenia do
szpitala powiatowego w Kutnie. — W gub. petrowskiej:
2 (14) sierpnia, w m. Petrokowie, na ulicy został
ukąszony w rękę przez kota stróż komisji włościańskiej
w Petrokowie, Edward Wachnik. Kot został zabity i po-
zbudaniu okazał się wściekłym. Wachnik został odesła-
ny na kurację do szpitala.

Uszkodzenie linii telegraficznych. 16 (28) lipca, na
szosie około wsi Florjanowa (w pow. kozienickim), 13-
letni chłopiec włościański Wincenty Ozoga, wspinał się
na słup telegraficzny, zbił izolator, skutkiem czego drut
upał na ziemię i niewiadomo przez kogo został rozer-
wany. — 20 lipca (1 sierpnia), 7 wiorst od m. Ostrowca
(w pow. opatowskim), piorun uszkodził 4 słupy tele-
graficzne, a na piątym rozbił izolator. W obydwóch
przypadkach uszkodzenia natychmiast zostały napra-
wione.

Pomór bydłowy. W gub. suwalskiej okazały się w
lipca choroby bydła rogatego w postaci syberyjskiej za-
razy i czarnej krosty i te podobnie okazywały się w
pierwszej połowie sierpnia w niektórych miejscach po-
wiatu augustowskiego (gminach Wołowicze i Balawel-
ka) i kalwaryjskiego (w gm. Urdomin i Janowo); z li-
czby dotkniętych zarazą 25 sztuk, w pierwszym padło 8
sztuk, w drugim 3.

W pierwszej połowie sierpnia w ogóle było pożarów
60 (w tej liczbie 21 od pioruna). Przypadków śmierci
było 134; w tej liczbie: utonęło 74 (w tej liczbie 30
dzieci); umarł tknięty apopleksją 1; ciało martwych zna-
lezione 8; samobójstw 21; dzieciobójstw 2; umarł od pi-
jaństwa 1, od poparzenia się 2, spaliło się 9 (w tej licz-
bie 8 dzieci); od pobicia 2 (w tej liczbie 1 dziecko), o-
truło się grzybami 31 (w tej liczbie 23 dzieci, a jeden
otruł się umyślnie), z przyczyn niewiadomych 3. Przy-
padków rabunku i rozbójstwa było 2, zabójstw 2, kra-
dzież 1.

*** Kursa monet zagranicznych w Warszawie.**

Za talar wczoraj rs. 1 kop. 8	dziś rsr. 1 kop. 8.
Za frank „ „ 29	„ „ 29.
Za złoty reń. „ „ 64	„ „ 64.

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źró-
dła i może służyć tylko za wskazówkę.

*** (Telegramy atamana wojska dońskiego).** *Don. Wiest.* donosi, że po odebraniu wiadomości o rozbiciu fregaty „Aleksander Newski” i po odprawieniu dziękczynnego nabożeństwa za ocalenie Wielkiego Księcia Aleksego Aleksandrowicza od groźącego niebezpieczeństwa, nakazał ataman wojska dońskiego miał szczęście przesłać do Warszawy w imieniu wojska następujące telegramy: Do Jego Cesarskiej Mości. „Bolesne wrażenie w sercach kozaków dońskich sprawiła wiadomość o niebezpieczeństwie, jakie zagrażało Wielkiemu Księciu Aleksemu Aleksandrowiczowi. Gorącą modlitwą wdzięczności Wszechmocny wysłuchał za cudowne ocalenie młodego Księcia. Radość jest powszechna, serdeczna; ona tylko zatrzeć może to smutne uczucie, jakie w wiernych synach Waszej Cesarskiej Mości, wzbudza każda okoliczność, dotykająca czule serce Wasze. Wierząc, Najjaśniejszy Panie, przywiązaniu dońców; oni całkiem oddani są Tobie; Twój smutek — jest ich żmartwieniem, Twoja radość — ich uszczęśliwieniem!” Do Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Aleksego Aleksandrowicza. „Wiść o bliskim niebezpieczeństwie, w jakim znajdowało się drogie życie Waszej Wysokości, wywarła wzruszające wrażenie pomiędzy kozakami dońskimi, stale wiernymi i przywiązanymi do domu Cesarskiego. Wielce cieszymy się, że opatrność Boska ochroniła Was od zgu-

by, a ojczyznę naszą od wielkiego nieszczęścia. Błagamy Wszechmocnego, aby świętą prawicą Swoją ochraniał świetny zawód dostojnego księcia — dumi Rosji!” — Jenerał-adjutant hrabia Adlerberg 2, odpowiedział jenerał-lejtnantowi Czertkowowi depeszą z Warszawy, że Najjaśniejszy Pan szczerze dziękuje za odebrany telegram. Depesza do Jego Wysokości przesłana została z Warszawy do Włoch, dokąd wówczas odjechał Wielki Książę Aleksey Aleksandrowicz.

*** (Projektowana kolej żelazna).** *Gołos* pisze: Odebraliśmy z Kostromy telegram, donoszący o ukończeniu badania miejscowości pod kolej żelazną iwanowsko-kostromską. Miejscowość okazała się nader dogodną: na przestrzeni 80 wiorst grunt jest bardzo dobry; mostów tylko 2 i niewielkie; a dwie tylko wiorsty wymagać będą splantowania ziemi.

*** (Reforma sądownictwa).** *Don. Wiest.* pisze: „Żadna reforma nie jest tu oczekiwana z taką niecierpliwością, jak wprowadzenie jawności sądu. Władza tutejsza, zamierzająca czynić starania o wprowadzenie w wojsku dońskim sądów pokoju, zajęta jest obmyśleniem środków na pokrycie wydatków wynoszących około 50,000 rubli sr. rocznie na utrzymanie w całym kraju 25 sędziów pokoju, licząc po 2,000 rs. na każdego. Wydatek ten ma być pokryty podług ilości posiadanych gruntów, z funduszy gminnych, i z pozostałości, na utrzymanie instytucji pokojowych wojska dońskiego.”

*** (Wystawa ogrodnictwa).** Na ostatniem posiedzeniu (12 października) petersburskiego towarzystwa ogrodnictwa, prezes towarzystwa jenerał-adjutant Grejg oświadczył, że Najjaśniejszy Pan raczył przeznaczyć 10,000 rs. na koszt urządzenia w Petersburgu w roku przyszłym międzynarodowej wystawy ogrodnictwa i kwiatów. Zgromadzenie przyjęło to oświadczenie z radością i wdzięcznością. Bez tej pomocy towarzystwo ogrodnictwa nie byłoby w stanie urządzić wystawy na wielką skalę, jakby sobie życzyło. Wystawa otwartą będzie w maju przyszłego roku w ujeżdżalni michałowskiej. (*Birż. Wied.*)

*** (Hrabia Aleksey Bobryński).** *Gazeta Rolnicza*, donosząc o zgonie koniuszego dworu Cesarzskiego, hrabiego Aleksego Bobryńskiego, nastąpionym w m. Smieły, w gubernji kijowskiej, między innymi pisze, że nieboszczyk był jednym z uczęszających i praktycznych agronomów nie tylko w Rosji, ale i w Europie. Pomieniona gazeta przytacza zdanie Schwartza, niemieckiego chemika i właściciela cukrowni, zamieszczone w znanem piśmie: „Zeitschrift des Vereins für die Rübenzucker-Industrie im Zoll-Verein,” obejmujące tyle pochwał, jakich żaden z półczesnych agronomów nie dostąpił w całej Europie.

Wypadki w Hiszpanji.

*** Madryt, 27 (15) października.** Obiega pogłoska, że królowa Izabela abdykowała na korzyść don Carlosa. — Wybory do kortezów rozpoczną się 29-go listopada. — Nuncjusz papieżki zawiadomił p. Lorenzana, że dwór rzymski zamierza uznać wkrótce rząd tymczasowy hiszpański. (*Ajencja tel. ruska*).

*** Madryt, 28 (16) października.** *Gaceta de Madrid* zapowie wkrótce emisję pożyczki w wysokości jednego miliona realów, na pokrycie teraźniejszych zobowiązań państwa. Wielu członków demokratycznych municypalności madryckiej postawiło wniosek nagany dla rządu tymczasowego, z powodu wynurzenia przez ten ostatni, w formie urzędowej, zdania co do przyszłej formy rządu. Municypalność roztrząsać będzie ten wniosek prawdopodobnie jutro. (*Wolff's T. B.*)

*** Paryż, 29 (17) października.** *Mémorial diplomatique* ogłasza list pretendenta do Carlosa, którym tenże zawiadamia dwory o zrzeczeniu się przez jego ojca swych praw na jego korzyść. W liście tym powiedziano: Jeżeli Bóg i okoliczności postawią mnie na tronie Hiszpanji, będę dążyć do tego, ażeby pożyteczne instytucje naszej e. oki pogodzone zostały w sposób lojalny z niezbędnymi instytucjami przeszłości. (*Tamże*).

*** Do Ajencji Havas piszą z Madrytu pod datą 25-go października:** „Wczoraj po południu, po odejściu poczty, rozeszła się pogłoska, że Francja, Portugalia i Anglja uznały rząd tymczasowy hiszpański. Po zasięgnięciu bliższych inform. cji, dowiedziałem się, że Francja, Portugalia i Anglja odpowiedziały na notę okólnikową ministra spraw zagranicznych, p. Lorenzana, i że odpowiedź ta uważana jest jako akt uznania. Zapewniają, że odpowiedź Francji zredagowana jest w wyrażeniach jak najsympatyczniejszych. Rząd przeto tymczasowy doszedł na teraz do tego rezultatu, że został uznany przez Stany Zjednoczone, Francję, Anglję i Portugalję; Rosja, Austria i Prusy nie oświadczyły się jeszcze; co się zaś tyczy nuncjusza papieżkiego, o którym powiadano, że chce wyjechać, oświadczył on przeciwnie, że życzy sobie

pozostawać w dobrych stosunkach z ministerstwem. Postawa taka wywołała tu również zdziwienie, jak i postawa Włoch, nie spodziewano się bowiem z jednej strony tak wielkiej względności, z drugiej zaś strony tak wielkiej oględności. — Powiadają, że książę Montpensier polecił zapytać rząd tymczasowy, czy może wrócić do Sewilli. Odpowiedziano mu, że pozostawia się to do jego woli i że rząd tymczasowy nie skazał nikogo na wygnanie. Jednocześnie atoli przełożono mu, że obowiązkiem może jego jest, zrzec się na teraz tego prawa i zaczekać, aż lud hiszpański oświadczy się, zwłaszcza, że kandydatura jego postawiona została, rzecz można, urzędownie. Nie wiadomo, czy książę uczyni zadosyć tym względem stosowności, lecz dotąd przynajmniej nie przybył on jeszcze do Hiszpanji. — Jeden z członków stronnictwa republikańskiego, p. Castellar, przybył dziś do Madrytu. Oddział gwardji narodowej, studenci, deputacje, i t. d. powitały go w banhofie, wydając okrzyki: „Niech żyje Rzeczpospolita!”, które to okrzyki są całkiem nowe dla ludności madryckiej. Zresztą nie było widać żadnego zapału, żadnego wzburzenia umysłów. Ludność pozostawała w tym wypadku obojętna, jak gdyby sprawcy tej demonstracji zaprzętała się sprawami chińskimi”.

* Według ostatnich wiadomości z Lizbony, ogłoszonych przez *Correspondencia*, książę i księżna Montpensier z niechali na teraz zamiar powrotu do Hiszpanji. Oświadczyli oni rządowi tymczasowemu, że szanują i zawsze szanować będą uchwałę ludu. Powiadają, że zwlekają oni z powrotem do Hiszpanji dla tego, ażeby nie pomawiano ich o bezpośrednie lub pośrednie wpływanie na bieg wypadków.

* Wiadomości z Hawany nie są niepomyślne. Po dług depeszy otrzymanej przez telegraf atlantycki, na wyspie Kuby panowała do 26-go października zupełna spokojność. Zaszły wprawdzie niejakie rozruchy w kilku miejscowościach, lecz ruch ten nie miał żadnego programu i wojska uspokoiły z łatwością umysły. (*La Fr.*)

* *Nord* z dnia 29 października pisze: Jeśli wierzyć depeszy przesłanej do *Timesa* przez jego korespondenta madryckiego, w formie komunikacji, pod jakimśi rządu francuzki i angielski uznały nowy rząd hiszpański, ma zachodzić pewna różnica. Depesza francuzka miała być uprzejmą i sympatyczną; depesza zaś angielska zimną i ostrożną. Pozostawiamy w zupełności dziennikowi angielskiemu odpowiedzialność za tę wiadomość. — *Gazette de France* podaje co do Hiszpanji, godne uwagi oświadczenie, albo raczej przypuszczenie sprzeczne z rozszerzonym dotychczas zdaniem: „Dzienniki nasze antykatolickie, powiada toż pismo, mówią, że z upadkiem Izabelli, papieżstwo straciło jedną z swoich podpór, i rozumiemy, że *Ajencia Havas* chętnie powtórzyła to twierdzenie. Tymczasem pozorna tylko w tem prawda. Rząd królowej Izabelli pragnął rzeczywiście stanąć w obronie papieżstwa; ale rząd cesarski stale opierał się temu; na wszystkie propozycje Hiszpanji w tym celu, odpowiadał on odmową, i to niekiedy odmową równającą się prawie groźbie. Rząd cesarski nie traci zatem sprzymierzeńca, gdyż zawsze chciał być sam w Rzymie.” Zaprzeczenie pomienionego dziennika dotyczy przede wszystkim organów ultramontańskich, które były rzeczywistymi twórcami wszystkich obiegających kiedyś pogłosek o mniemanej interwencji hiszpańskiej nie tylko w Rzymie, ale także w Neapolu. Zresztą, jeżeli nas pamięć nie myli, sama *Gazette de France* mówiła o tem nieraz z nieminiejszą łatwowiernością.

* *La Patr.* z dnia 29 października podaje następujące wiadomości: List z Hiszpanji przesłany do dziennika bonońskiego *Amico del Popolo* donosi, że komitet hiszpański radykalnie demokratyczny wysłał swojego reprezentanta na w. Kaprę. Ma on skłonić Garibaldeggo do udania się do Madrytu, w celu wywarcia wpływu na formę rządu, do wyboru którego naród hiszpański zostanie wkrótce powołany. Hiszpanja pokazała dotąd, że niepotrzebuje niczyjgo mieszania się w jej sprawy, a tem mniej mieszania się Garibaldeggo. Wytrwa ona na tej drodze postępowania. — Liczba przyszłych deputowanych do kortezów nie zostanie wcale powiększoną. Nowa izba składać się będzie jak i dawniejsza z około 350 członków. — Wiadomości podane o rozruchach w Maladze i Antequera, na nieszczęście się potwierdziły. Rozruchy te były daleko ważniejsze, niż o tem sądzono. Inne rozruchy miały miejsce w wyższej Aragonji. W Madrycie zajmują się bardzo skargą zanesioną do ministra spraw wewnętrznych przez księcia de Villahermosa, o nadużycia popełnione w jego majątku Fredola.

Austria i Ziemie słowiańskie.

* (Komisja militarna. — Izba deputowanych. — Zgromadzenie ludowe. — Pisma czeskie). *Wiedeń*, 27 października. Na wczor-

rajszem posiedzeniu komisji militarnej, przed głosowaniem nad wysokością sił zbrojnych Austrii, baron Baust miał mowę, w której wyjaśnił szczegółowo obecne położenie polityczne Europy. *Reichsraths Correspondenz* atoli wspominała jedynie w kilku wyrazach o tej bezsprzecznie bardzo ciekawej mowie, co spowodowało, że tak w prasie, jak również pomiędzy publicznością, krąży jak najdziwaczniejsze domysły co do zwierzeń kanclerza państwa w obec członków komisji, którzy zobowiązyali się, jak zapewniali, do zachowywania w tym względzie milczenia. Powiadają, że dopiero na skutek tych zwierzeń, większość komisji postanowiła popierać propozycję rządową, ażeby wysokość liczebna armji na stopie wojny wynosiła 800,000 ludzi, i z tego wnoszą, że kanclerz państwa nie przedstawił bynajmniej położenia Europy w różnym świetle. Szczegóły atoli, jakie niektóre tutejsze pisma poranne, — pomimo zobowiązania się jakoby członków komisji do przestrzegania tajemnicy, podają o mowie kanclerza państwa, pozostają w tak rażącej sprzeczności ze zwykłymi jego oświadczeniami, że należy czekać na bliższe wyjaśnienia ze źródła autentycznego. — Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych, p. Grocholski zainterpelował rząd w imieniu deputowanych galicyjskich, dla czego tenże zrobił, bez żadnego widocznego powodu, użytek z atrybucji służącej mu jedynie wyjątkowo z mocy prawa z 19-go marca 1868 r. i powierzył niektórym urzędnikom, funkcjonującym po za obrębem siedliska namiestnictwa, załatwianie interesów namiestniczych w imieniu namiestnika, oraz podzielił Galicję na dziewięć departamentów administracyjnych, niezależnych poniekąd od namiestnictwa. Interpelujący życząc sobie dowiedzieć się o powodach do takich rozporządzeń, i minister Giskra przyrzekł, że udzieli im na jednym z przyszłych posiedzeń objaśnienia w tym względzie. — Przewodcy stronnictwa socjalno-demokratycznego uzyskali nareszcie pozwolenie od władz na odbycie wielkiego zgromadzenia ludowego. Na zgromadzenie to, które odbyło się wczoraj po południu w jednym z lokalów piwnych na przedmieściu Fünfhaus, przybyło około 5,000 osób, lecz obszerna mowa, którą miał p. Tauszyński, przerywana była często przez obecnego urzędnika policyjnego, który przy każdym odstąpieniu od programu, groził natychmiastowem rozwiązaniem zgromadzenia. W końcu przyjęte zostały rezolucje, w których uznane zostały, jako niezbędne warunki państwa: nieograniczone prawo zgromadzeń i stowarzyszeń, tudzież prawo koalicji robotników, bezwarunkowa wolność prasy i powszechne prawo wyborcze. Żaden z deputowanych, ani żadna inna znana osobistość polityczna, nie wzięli udziału w tem zgromadzeniu. — Donoszono niedawno, że większa część pism czeskich, wydawnictwo których zostało wzbronione w Pradze, wychodzić będzie w dalszym ciągu w Wiedniu. Pismo o politycznym *Correspondenz*, wydawane w Pradze w języku niemieckim, nie przesiedli się atoli tak daleko, właściciel jego bowiem, p. Skrejszowski, chce wydać w dalszym ciągu ten organ w mieście prowincjonalnem czeskiem Pardubicach, położonem niedaleko od Pragi, lecz znajdującem się po za obrębem promienia, w którym zawieszono zostało prawo o wolności prasy. (*Nordd. A. Z.*)

* (Sprawy galicyjskie). Czytamy w *Słowie lwowskim*: Polaków galicyjskich ogarnął wielki strach z powodu rozszerzonej wiadomości o projekcie podziału Galicji. Stronnictwo Gołuchowskiego (*Narodówka*) i demokraci, krzyczą w niebogłosy na cały kraj, lecz nasz rodzinny kraj ruski nie tylko nie tworzy się, lecz przeciwnie raduje się w tej nadziei, że hegemonja garstki polaków — da Bóg — nie długo utrzyma się u nas. Jeżeli nawet nie nastąpi na teraz podział formalny Galicji na dwie części, t. j. na ruską i polską, to i w takim razie, sprawy w ruskiej części kraju urządzają się tak, że żywioł prawdziwie ruski, pokrzywdzony niesłusznie i nielegalnie, wyswobodzi się z pod opieki polskiej. Z faktów stanowczych dowiadujemy się, jakie są następstwa zaniechania podróży cesarza do Galicji. Widzimy te następstwa również w trwożliwym usposobieniu polaków, wychodzącym coraz bardziej na jaw w ich organach prasy. — Do tejże gazety piszą z Magóry: Dnia 10 (22) września, cerkiew ruska w Małostawie, w okręgu gorlickim, dekanacie bieckim, otrzymała od cesarowej Karoliny Augusty 200 guldenów na przyzdobienie nowego ikonostasu. Przy tej przyjemnej wiadomości nadmieniamy, że ikonostas tej cerkwi, zdaniem kapłanów miejscowych, odrobiony jest bardzo pięknie, za co nie można nie oddać słusznej pochwały artyście p. Rychlickiemu ze Żmigrodu.

Prusy i Niemcy.

* (Kwestja szlezwicka). Panuje jeszcze dotąd wielkie napięcie stosunków pomiędzy Szlezwgiem i Prusami. Duńczycy, powołani do pełnienia u-

rzędów publicznych w tej prowincji, odmawiają składania przysięgi na wierność królowi Wilhelmowi. Rząd pruski ze swej strony, upatrując w tym oporze dogodną sposobność do prusyfikacji, postanowił obecnie, że wszystkie urzędy gminne mają być odąd powierzane jedynie obywatelom niemieckim. Co się tyczy rozwiązania kwestji Szlezwigu północnego, *Epoque* donosi, wprawdzie z zastrzeżeniem, że król pruski polecił hrabiemu Bismarckowi zbadać wszystkie możebne kompensaty, które będą mogły być zaproponowane Danji dla stanowczego załatwienia kwestji szlezwickiej. (*La Fr.*)

Francja.

* (Nominacja). *Paryż*, 28 października. Hr. Józef de Moribel, szef szwadronu artylerji, mianowany został pełnomocnikiem wojskowym przy ambasadzie francuzkiej w Petersburgu i jutro uda się na swoją posadę. P. de Moribel weźmie udział w pracach konferencji, która w krótkie zebrać się ma w Petersburgu, jako w odpowiedzi na zaproszenie wystosowane do mocarstw przez kanclerza księcia Górczakowa w imieniu swojego Monarchy, i zajmować się kulaniami i innemi pociskami roztrząskującymi się, w celu zabronienia ze względu ludzkości, używania tych strasznych narzędzi wojennych przez armje narodów sprzymierzonych. (*La Patr.*)

Włochy i Rzym.

* (Zwołanie parlamentu). *Opinione* wzywa ministerstwo do przyspieszenia zwołania parlamentu. Dziennik ten nie podziela wcale obaw objawiających się o dążnościach izby; te same smutne przewidywania miano przed otwarciem drugiego periodu obecnej sesji, a jednakowoż wypadki nie usprawiedliwiły bynajmniej tych obaw. „Zresztą, dodaje *Opinione*, deputowani powracający z domu, przywiezają z sobą przekonanie, że kraj nie życzy sobie rozpraw o przeszłości i bezużytecznej polemiki. (*La Patr.*)”

Turecja i ziemie słowiańskie.

* (Książę Karol rumuński). Ostatnie depesze z Bukaresztu podają wiadomości niepokojące o stanie zdrowia księcia Karola rumuńskiego. Chory on jest na dość silną gorączkę tyfoidalną, która zresztą jest w pierwszym dopiero okresie i której dalszy bieg nie może być jeszcze przewidziany. Dziennik urzędowy ogłasza codziennie buletyn o stanie zdrowia księcia. (*La Fr.*)

Anglja.

* (Bankiet). Na bankiecie wydanym przez mera Liverpoolu dla posła Stanów Zjednoczonych, p. Reverdy Johnson zapewniali znowu o szczęśliwem rozwiązaniu trudności wynikłych pomiędzy Anglją i Ameryką, i wynurzyli nadzieję, że nie nie zakłóci dobrych stosunków pomiędzy obydwojma krajami. (*La Patr.*)

Korespondencja Dziennika Warszawskiego.

Neapol, 22 października.

Uroczystość w Pompei. — Demonstracja czerwonych. — Deputowany Matina. — Bandyci

Rada miejska, pomiędzy innemi zabawami publicznymi dla księcia Humberta i jego małżonki księżny Małgorzaty, przybywającymi tu na zimę, ma projekt urządzenia wspaniałej uroczystości w Pompei, zupełnie na wzór uroczystości dawnych rzymian, aby młodemu księztwu przedstawić widok godny naszego miasta, a który nigdzie nie może być powtórzony, ponieważ jest jedna Pompeja na świecie. Myśl sama w sobie jest bardzo dobra, i dzienniki zachęcają radę miejską aby nie żałowała kosztów, lecz przedstawiają się trudności w jej wykonaniu, które przestraszają organizatorów. Chociaż dyrektor wykopalisk, senator Fiorelli okazał się przychylnym temu projektowi, nie wiedzą jak pomieścić się 40 do 50,000 ludzi, osobliwie przy teraźniejszych ubiorach damskich w ciasnych uliczkach Pompei, mających po 1½ do 2 metrów szerokości, i chyba trzeba będzie ograniczyć cyrkulację do ulicy grobów, forum i amfiteatru. Obok tego obawiają się aby nie zniknęło zbyt wiele zabytków, kiedy w czasach zwyczajnych pomimo licznych dozorców, trudno od tego uszredzić, gdyż każdy ze zwiedzających uważa za obowiązek wywieźć ztamtąd choćby potajemnie, jaką pamiątkę w kieszeni. Wszak junta miejska szczerze zajmuje się tym projektem.

Ponieważ obecnie jest październik, a studenci mają wakacje, przeto szukają oni rozrywek na polu politycznem. Sprawy hiszpańskie zawróciły im głowę i uznali za obowiązek publicznie wynurzyć swój sposób zapatrywania się, urządzając demonstrację dla przykładu Rzeczpospolitej hiszpańskiej z okrzykami na cześć Prima, Garibaldeggo i Mazziniego. Orszak składający się co najwięcej z 40 osób, wyruszył z kawiarni *Italia*, miejsca schadzki radykalnych, a postępując

Jakiś czas przez ulice Toledo, w towarzystwie tłumu uliczników, stanowiących nieodłączną każdej demonstracji, uznał za właściwe rozejść się z powodu, iż przechodnie nie zwracali na niego uwagi. Następnego dnia próbowano ponowić demonstrację, lecz prefekt Rudini polecił jej niedopuszczać, a ukazanie się kilku karabinierów było dostateczne do rozproszenia się zbiegowiska. Wieczorem dwie czy trzy osoby, usiłowały w Teatro Nuovo, zmusić muzykę do zagrania hymnu Garibaldeggo, ale je aresztowano i przedstawienie odbyło się najspokojniej.

Zapewniają stanowczo, iż wykryty został przez sprawiedliwość ten co strzelił do kościoła Giorgia, o czem wspominałem w jednym z moich listów. Sprawcą tego czynu był deputowany radykalny Matina, mieszkający obok kościoła. Usiłował on tłumaczyć to nieszczęśliwym wypadkiem, ale ponieważ strzał padł z okna z góry, ku dołowi, do kościoła, okazuje się dany był naumyślnie, aby trafić kogoś w kościele. Oczekują otwarcia parlamentu, aby wytoczyć proces temu szaleńcowi.

Dla bandytów tydzień ten był niepomyślny. Pallavicino zrobił zasadzkę na bandę, która wkraczała z państwa kościelną ulubioną drogą od strony Pastena, przyczem padło trupem pięciu bandytów, a reszta zdołała cofnąć się za granicę. Pewno nie tak prędko banda ta ponowi swe odwiedziny. W innych prowincjach przedsiębiorą energiczne środki przeciwko tym łotrom, i jeżeli ich nie wytępią, co jest dziełem czasu, przynajmniej ścigając ich bez wycofania, odejmą im środki odżywiania się i powiększenia swych szeregów. Gmina w Potenza udzieliła 12,000 fr. na powiększenie funduszu przeznaczonego przez rząd na poskromienie bandytyzmu, a gmina w Viggiano, obiecała 6,000 fr. temu, kto odda w ręce sprawiedliwości strasznego przewodcę bandy Scoppettiello, oprócz 1,000 fr. składki na legję ochotników tamże formowaną przez właścicieli dla ścigania bandytów. Gdyby wszędzie okazywano tyle energii, bandytyzm nie byłby w stanie się ostać. G. P.

Sprawa kolei żelaznych w Rosji.

(Artykuł II, wzięty z *Rus. Inw.*)

(Dokończenie; patrz Nr. 228 i 231).

Nakoniec trzecia kwestja o nowym porcie nad morzem Bałtyckim, jeszcze mniej posunęła się naprzód, i dotąd nie przeżyła okresu bezustannych wahań i nowo powstających rozważań. Pierwotnie uwaga wszystkich była przykuta do Libawy; wszyscy obliczali, że tam to właśnie powinien być główny nasz port. Ale nagle okazało się, iż daleko lepiej było urządzić go w Windawie. Libawa zbyt jest bliska granicy pruskiej, nigdy nie może być dostatecznie głęboka dla większych statków, nakoniec niczem nie jest broniona, tak, że pierwszy lepszy krążący statek nieprzyjacielski, mógłby spalić tu całą flotę handlową, która opóźniła by się z wczesnym wypłynięciem przed rozpoczęciem wojny; z zatoki fińskiej, zamkniętej przez lody, nie byłibyśmy w stanie w ciągu całych sześciu miesięcy dać pomocy Libawie. Windawa przeciwnie, dostatecznie jest głęboka, nawet bez robót sztucznych, przy pewnych zaś budowach może stać się dostępną i dla wielkich statków wojennych; po rzece Windawie statki mogą swobodnie żeglować na 20 wiorst ku górze, znajdując sobie dogodne schronienie przed nieprzyjacielem; nakoniec Windawa jeszcze mniej podlega zamarzaniu niż Libawa, ponieważ bystrość nurtu rzeki przeszkadza tworzeniu się lodów przy ujściu. Oczywiście, Windawa może być nie tylko handlowym, lecz do pewnego stopnia i dobrym wojennym portem, w którym nasze statki nie będą skazane na bezczynność w ciągu całej zimy. Lecz w zwykłym czasie pokojowym, przewóz ładunków do Windawy, jeżeli będzie się znajdował na odcinku rygsko-libawskiej lub kowieńsko-libawskiej kolei, będzie naturalnie kosztował drożej, niż do Libawy. Ztąd powstaje dylemat: gdzie ostatecznie ma być nasz główny port nadbałtycki i jak prowadzić tu koleje. Zdaje się nam, że obydwa wzmiankowane porty, mogą i powinny mieć życie, i że kolej dla Windawy powinna być prostym przedłużeniem kolei orłowsko-rygskiej, a do Libawy—przedłużeniem wileńsko-kowieńskiej kolei i dróg jakie się z nią łączą z zachodniej połowy Rosji.

Dla nadwołżańskiej i centralnej Rosji, skoro koleje żelazne przeprowadzone zostały w tym kierunku jak obecnie istnieją, niema innych dróg zbytu, jak przez Petersburg i Rygę. Dotąd kolej rygska nie obfituje w transporta; ale skoro wejdzie do okręgu zbożowych gubernij, rzecz się zmieni, i śmiało można liczyć, że transporty zboża i innych płodów, nie tylko będą dawały dostateczną robotę portowi ryżskiemu, ale nawet tak latem jak i w zimie, będą ją dostarcza-

ły w obfitości i Windawie. Wszystkie ładunki ostatniego zbioru, z kontraktowane na późną jesień lub wczesną wiosnę, będą szły wprost do Windawy. Szwedzkie, duńskie i inne statki, ceniące krótkie podróże, i dla których popłynięcie do Rygi stanowi już znaczne przedłużenie podróży, będą stale przekładały oddawanie i branie ładunków w Windawie. Zatem pod względem ekonomicznym port ten zupełnie jest możliwy; lecz tylko i kolej trzeba prowadzić do niego ekonomicznie, to jest najkrótszą drogą, mianowicie, jeżeli będzie można, pomijając Mitawę. Ta ostatnia może istnieć jak się jej podoba z swą osobną odnogą, niemającą nic wspólnego z główną arterją.

Z kolei i los portu libawskiego zapewniony zostanie za pomocą kolei zachodniej Rosji. Gdyby teraz zaraz złączyć Kowno z Libawą, to odcinek tej nie dostałoby się żadnej roboty, albowiem mogłaby ją żywić tylko petersbursko-warszawska kolej, która sama uboga jest w towary. Lecz nadszedł czas, że i w zachodniej Rosji państwo powinno spełnić swą misję i zaspokoić ekonomiczne potrzeby kraju. Północno-zachodnie gubernje ubogie są w zboże, południowo-zachodnie zaś, — po obie strony Dniepru, — mają zboża w obfitości; jasno, że tu powinny ukazać się linje, które, zaspokoiwszy miejscowe potrzeby, dadzą materiał i do zbytu za granicę. W oczach osób, badających głównie tylko kierunek naszego kursu pieniężnego, i skupiających całą uwagę na wywóz za granicę, potrzeby wewnętrznej wymiany stoją zawsze na drugim planie i na pozór nie zajądają na większą uwagę. Lecz nam się zdaje, że dopóki wewnętrzna wymiana nie jest zaspokojona, wszelkie starania o przeważnem powiększeniu zagranicznej wymiany, są raczej gorączkowymi niż racjonalnymi środkami. Wielki zagraniczny wywóz, może być jedynie rezultatem całkiem wrzącego, regularnie funkcjonującego wewnętrznego życia. Sztuczne zaś poszukiwanie wielkiego wywozu, bez poprzedniego zabezpieczenia wewnętrżnej wymiany, znaczy to samo, co uciekanie się do osłabiających państwo puszczów krwi, które opóźniają tylko okres wyzdrowienia ekonomicznego i finansowego. Linja odgraniczająca otwarcie naturalnych dróg do zbytu, od sztucznego lub niewczesnego wzmocnienia wywozu zagranicznego, tak jest cienka, że usuwamy się od wszelkiego rozbioru, w jakim stopniu rozwój naszych kolei żelaznych, kierowany pewnymi finansowymi teorjami, przekraczał tę linję lub jej nie przekraczał. Lecz niewątpliwem jest to, iż w danym razie, dotyczącym zachodniego kraju, samo położenie rzeczy wskazuje, że dla zapewnienia wywozu za granicę, przede wszystkim powinniśmy zaspokoić potrzeby wewnętrznej wymiany, i że kolej libawska może stać się dla nas bardzo potrzebną i pożyteczną, ale dopiero wtedy, kiedy zachodnia Rosja napełni się niezbędnymi dla niej kolejami. Jedną z podobnych kolei powinna zacząć się w Małorosji (naprzykład w Nieżynie), a przeszedłszy przez Czernihów, Mohilew i Mińsk dotrzeć do Wilna; druga powinna zacząć się na Wołyniu (naprzykład od Berdyczewa) i przeszedłszy pomiędzy Brześciem a Pińskiem (może bliżej pierwszego, a może drugiego), stosownie do miejscowych warunków) dojść do kolei petersbursko-warszawskiej w Grodnie lub nawet pod Wilnem. Przez podobny kierunek kolei, z których pierwsza w Mohilewie złączy się z koleją moskiewsko-smoleńską, damy zachodnim gubernjom samoistne życie ekonomiczne, niezależne od Królestwa Polskiego i Prus, wzniesiemy pomyślnieść całego kraju, damy mu możność zrównania się w cywilizacji z Wielkorusją i skorzystamy z jego pozostałości dla wywozu za granicę przez Libawę.

Teraz przejdziemy do ocenienia postępów naszej sieci pod względem wojskowym.

Prawie tych samych linii, których brakuje nam dla zabezpieczenia ekonomicznych interesów państwa, brakuje nam także, dla urządzenia systemu najlepszej jego obrony. Strategiczne znaczenie linji krymskiej wszystkim jest wiadomo, nikt nie zaprzecza mu. Takie same znaczenie mają i linje w zachodniej Rosji wyżej przez nas wspomniane, z tą różnicą, że przy ich roztrząsaniu pod względem wojskowym, należy rozważać je z pewnymi niezbędnymi dla nich dodatkami.

Jakie potrzeby powinny być zaspokojone przez koleje zachodniego kraju pod względem wojskowym? Potrzeby o ile można najspieszniejszego przewozu wojsk we wszystkich kierunkach i trwałego połączenia Królestwa Polskiego ze środkami Rosji. Powinniśmy mieć na uwadze, iż w razie wielkiej wojny, wojska nasze powinny być wcześniej przewieziane na granicę, kiedy nie może być jeszcze wiadomem, ani gdzie gotuje się dla nas główna napaść, ani gdzie my sami będziemy powinni skupić główne masy. Nie tylko w perjozie rozpoczęcia wojny, lecz i podczas samej wojny, pozostającej pod ciągłym wpływem o-

gólnie-europejskiej polityki, powinniśmy co chwila być gotowymi do zmienienia pierwotkowej sfery działania i stosownie do tego, do szybkiej zmiany pierwotkowego zgrupowania wojsk i posunięcia ich tam, gdzie tego będą wymagały rozjaśnione okoliczności. A ponieważ środek zachodniej nadgranicznej przestrzeni, zajęty jest przez bagna Polesia, rozłączające nasze siły, przeto pierwszym naszym obowiązkiem powinno być o ile można najprzede usunięcie tej przeszkody zapomocą poprowadzenia takich kolei, które zapewniły by szybką komunikację z przodu i z tyłu Polesia, pozwalając swobodnie przebieść się masom z doliny Dźwiny i Dniepru do Królestwa i na odwrót, oraz z jednej doliny do drugiej.

Kolej żelazna z Berdyczewa do Wilna z odnogą od Berdyczewa do Brześcia, zapewni przewóz najbliższych wojsk do granic; dalej, kolej z Kijowa do Witebska, przecięta koleją z Wilna do Mińska i Mohilewa, o której mówiliśmy w przeglądzie ekonomicznym, zapewni przewóz wszystkich naszych rezerw.

Dopiero po zbudowaniu tych kolei, położenie nasze w zachodniej przestrzeni będzie rzeczywiście pewnem i silnem. Obecnie przeciwnicy nasi, korzystając z rozległego systemu kolei otaczających nasze granice, mogą na każdym według upodobania ich punkcie, przysposobić nam zupełnie nie oczekiwane niespodzianki. Po zbudowaniu własnych naszych kolei, niespodzianki te staną się dla nas nieszkodliwymi, i my sami będziemy mieli możność grożenia przeciwnikom niespodzianem skupieniem sił w tym lub owym punkcie, gdzie pierwotnie się ich niespodziewano. Wprawdzie, jest zdanie, iż zupełnie jest nam niepotrzebna podobna dogodność manewrowania, że naprzykład kolej z Wołynia do Brześcia, prędzej nawet jest szkodliwa niż pożyteczna, albowiem w razie wojny, powinniśmy pospieszyć się z zajęciem Galicji i skorzystać z austriackiej kolei idącej od Lwowa do Czerniowiec⁽¹⁾; lecz gdyby słuchać podobnych zdań, należałoby nam wyrzec się i wprowadzenia karabinów iglicowych, na tej zasadzie że ma je nieprzyjaciół i możemy mu je zabrać przy pierwszym starciu.

Zbudowanie kolei pomiędzy Berdyczowem a Wilnem, Berdyczowem a Brześciem, Witebskiem a Kijowem, nie rozstrzyga jeszcze kwestji o naszym położeniu w Królestwie Polskiem; będzie ono daleko pewniejsze niż przedtem, ale jeszcze nie będzie zabezpieczone od wszystkich wypadków. W razie jednoczesnego działania przeciwko nam i Austrii i Prus, koleje petersbursko-warszawska i wołyńska mogą być przecięte, a natenczas obrona Królestwa stałaby się nader utrudnioną. Oczywiście, że temu wypadkowi może przeciwdziałać tylko kolej, która by szła od Brześcia do wnętrza Rosji i złączyła się z koleją moskiewsko-smoleńską. Zdaje się, że najdogodniejszy dla niej kierunek, byłby na Mińsk i Mohilew, ponieważ tylko w tym wypadku część kolei, obok wojskowego, miałaby i poważne ekonomiczne znaczenie. Pod względem zaś ekonomicznym konieczna jest potrzeba połączenia Wilna z Libawą; tylko tym sposobem można paraliżować wyzyskiwanie Rosji, przez Prusy za pomocą kolei żyko-królewickiej.

Ze zrobionego poglądu wynika, że pomimo budujących się 4,000 wiorst kolei ujawniła się u nas potrzeba kolei na 6,000 wiorst, które wszystkie mogą być zaliczone do kategorii pierwszorzędných, bezwarunkowo potrzebnych państwu w czasie o ile można najkrótszym. Jeżeli w budowaniu ich państwo będzie się trzymało dotychczasowego systemu, to jest poręczania różnym kompanjom bardzo wysokiego kosztu wiorsty, nieuniknienie postawione zostanie pomiędzy dwoma koniecznościami: albo powstrzymywanie budowy kolei, odmawiając poręczenia, albo strasznego powiększania długów państwa dla wypłaty poręczeń. Nie zdołaliśmy jeszcze zbudować i 5,000 wiorst, a już obecny system zaczyna silnie odbijać się na naszym budżecie. Czy nie czas pomyśleć o wprowadzeniu do tego systemu radykalnej reformy, i do budowawszy tylko najważniejszą linję poprzednim sposobem, pozostawić budowę reszty trudom samego ziemstwa, z udzielaniem mu jednorazowo rozlicznych zapomóg, lub z wyznaczaniem poręczeń daleko niższego rozmiaru niż dotąd. Czy nie należy też nakoniec, zwrócić także uwagi na przejście do kolei żelaznych konnych. Dopóki była mowa tylko o najgłówniejszych kolejach w właściwej Rosji europejskiej, mieliśmy jeszcze jaką taką zasadę trzymania się uprzedzonej parowej siły poruszającej. Lecz skoro przyszła kolej na koleje do Syberji, Orenburga, Wiatki i morza Kaspijskiego, należy stanowczo rozstrzygnąć, czy i tam powinniśmy przenosić nasz drogi system kolei, po 70,000 do 90,000 rsr. za wiorstę. Co

(1) Patrz *Wojennyj Sbornik*, „Szkiece statystyczne” Batezatuła, N. 5 i 6.

	średnią	placą
Z BERLINA.		
Bilety Kolejki Rosyjskiego.	83 1/2	
Weksle na Warszawę.	83 1/2	
„ Petersburg 3 tygodni.	92 1/2	
„ „ 3 miesięczny	91 1/2	
„ Londyn 3 „	—	
„ Paryż 2 „	—	
„ Hamburg 2 „	—	
„ Wiedeń 2 „	87 1/2	
Listy Zastawne 4%..	66 1/2	
Listy Likwidacyjne	56 1/2	
Ob ligacje Skarbowe 4%.	67	
Kolejki Rosyjskie	83	
Akcje Drogi Żel. Terespolskiej	82	
Ob ligacje Drogi Żelaznej Terespolskiej	79 1/2	
Warszawsko Wiedeńska	58 1/2	
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej.	62	
Nowa pożyczka premjowa 1-sza.	62	
Żyto na targu „ 2-em	1 3	
„ „ dostawę	55	
	55 1/2	
Z WIEDNIA.		
Weksle na Londyn.	115 70	
„ Hamburg.	85 30	
„ Paryż.	4 90	
Pożyczka Narodowa	63 30	
5% Metaliki	87 4	
Akcje Banku Kredytowego	319 40	
Z PARYŻA.		
Renta 3%.	70 60	
Renta Włoska.	54 10	
Akcje Kredytu Ruchomego		
Z LONDYNU		
3% Papiery (Consols)		94 1/2

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWADOMIENIA.

N. D. 6856. *Syndycy Tymczasowi Masy Upadłości Jakkoba Dunkelmana.*

W zastosowaniu się do art. 502 K. H., wzywają wszystkich wierzycieli masy upadłości Jakkoba Dunkelmana, izby w ciągu dni czterdziestu z dowodami usprawiedliwiającymi ich należności, celem sprawdzenia tychże i weryfikacji w Kancelarii Sądu Pokoju w Łodzi przed W. Zielińskim Podsekciem Sądu jako Sędzią Komisarzem, każdego tygodnia w dni poniedziałkowe, czwartkowe i sobotnie, zawsze o godzinie 10 z rana stawili się, a to pod skutkami prekluzji.

Łódź dnia 19 (31) Października 1868 r.
Józef Magnuski—Szymon Cylich.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

N. D. 6861. *Rejent Kancelarii Ziemiańskiej w Warszawie.*

Do ukończenia postępowania spadkowego po Józefie Hudyńskim, jako wierzycielu sumy rs. 1,000 na dobrach Sułkowie w b. okręgu Zgierskim leżących ubezpieczonej, z większej sumy rs. 1800 resztującej, wyznacza się termin w d. 19 (31) Stycznia 1869 r. w kancelarii hipotecznej w Warszawie.

Jan Jasiński.

N. D. 6859. *Rejent Kancelarii Ziemiańskiej w Warszawie.*

Po śmierci Kazimierza Tomczyckiego, wierzyciela sumy rs. 1,650, w dziale IV wykazu hipotecznego nieruchomości Warszawskiej Nr. 133/178 przez zastrzeżenie z aktu N. 100 ubezpieczonej; otworzył się spadek do regulowania którego, termin na d. 2 (14) Lutego 1869 r. w Kancelarii Ziemiańskiej gubernji Warszawskiej przed sobą wyznaczam.

Warszawa d. 10 (22) Lipca 1868 r.
Wojciech Sliwiński.

N. D. 6822. *Rejent Kancelarii Ziemiańskiej w Warszawie.*

Z powodu zejścia z tego świata:

1. W d. 6 Października 1866 r. Bernarda Zienkowskiego, wierzyciela sumy rs. 300 w pierwotnej rs. 1,500 mieszczącej się w dziale IV, -od Nr. 3 na nieruchomości Warszawskiej Nr. 1608a zabezpieczonej.

1. W d. 12 Października 1868 r. Julji Janiszewskiej, wierzycielki sumy rs. 1,500, w większej rs. 17,025 mieszczącej się, przez zastrzeżenie z aktu Nr. 6 w dziale IV, na nieruchomości Warszawskiej Nr. 1007 zabezpieczonej.

3. W d. 16 Marca 1868 r. Józefy z Wesołowskich Dabńskiej, wierzycielki sumy rs. 7,176 kop. 30, przez zastrzeżenie z aktu Nr. 42, na nieruchomości Warszawskiej Nr. 1013B, hipotecznie, podług taryfy miejskiej lit. A. do zabezpieczenia podanej.

4. W d. 29 Lutego 1868 r. Michała Romanowskiego, współwłaściciela prawa wieczysto-dzierżawnego posiadania kolonii Olszanka zwanej w obrębie dóbr Wieliszew z Okręgu Warszawskiego położonej, w dziale III wykazu hipotecznego tychże dóbr pod Nr. 2 sposobem ostatecznym ogłoszonym przez zastrzeżenie z aktu Nr. 104, vol. II, księgi wieczystej do współwłasności tegoż Romanowskiego dożłogę.

Toczą się po tychże postępowania spadkowe do ukończenia których, wyznaczam termin półroczny na d. 1 (13) Maja 1869 r. w którym spadkobiercy, legatariusze i wierzyciele zgłoszą się i prawa swoje w księgach wieczystych rzeczonych nieruchomości wiejskich i dóbr ziemskich meliorów winni.

Warszawa d. 16 (28) Października 1868 r.
Franciszek Rapacki.

N. D. 6823. *Pisarz Kancelarii Hipotecznej Gubernji Warszawskiej.*

Z powodu nastąpienia śmierci:

1. Krystjana Schultza, współwłaściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 832 położonej.

2. Eufrozyny z Popielickich, 1 voto Bajkowskiej 2-o voto Przybyłowskiej, właścicielki nieruchomości w Warszawie pod Nr. 3059 położonej.

3. Marjanny z Zagrodskich Jeziorańskiej, właścicielki nieruchomości w Warszawie pod Nr. 3005, 3006, 3007, 3033 położonych; toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego, wyznaczone są terminy na dzień 27 Kwietnia (9 Maja) 1869 r. w kancelarii hipotecznej gubernji Warszawskiej w Warszawie, przed podpisanym Pisarzem tejże Kancelarii, gdzie wszyscy interesanci zgłoszą się winni z prawami swymi pod prekluzją.

Warszawa d. 9 (21) Października 1868 r.
Hube.

N. D. 6825. *Pisarz Sądu Pokoju w Chotlinie.*

Po śmierci Tekli Lisowskiej, właścicielki

sumy rs. 150, na nieruchomości w mieście Chotlinie Nr. 23 ubezpieczonej, otworzył się spadek do uregulowania którego, termin na d. 1 (13) Maja 1869 roku, wyznaczam pod prekluzją.

Cholm d. 8 (20) Października 1868 r.
Stanisław Dobkiewicz.

N. D. 6826. *Pisarz Sądu Pokoju w Biele.*

Z powodu nastąpienia śmierci:

1. Chaima Akiermana, właściciela prawa zastawy nieruchomości w mieście Biele pod Nr. 214 i 228, w dziale III, pod Nr. 2, 3 i 4 zapisanego.

2. Frymet Lewinsztejn v. Lebensztejn, wierzycielki sumy rs. 300, na nieruchomości w mieście Biele, pod Nr. 102, w dziale IV, pod Nr. 6 zabezpieczonej, otworzyły się spadki. Wzywam więc wszystkich interesowanych, aby się z prawami swymi w d. 10 (22) Marca 1869 r. jako terminie pod prekluzją do regulacji oznaczonym, w Kancelarii hipotecznej Sądu Pokoju w Biele stawili.

Biała d. 2 (14) Października 1868 r.
Buszkowski.

OBWIESZCZENIA HYPOTECZNE.

N. D. 6830. *Trybunał Cywilny w Warszawie.*

Podaje do wiadomości, że grunta, wraz z łąkami i lasami do Probstwa Krzeszyn należące, w Powiecie Włocławskim położone, do pierwsiastkowej regulacji hipotecznej wywołaniem zostają i termin do tej regulacji na dzień 3 (15) Marca 1869 r. jest oznaczony, a do skutoczenia regulacji Pisarz Kancelarii Ziemiańskiej w Warszawie Konrad Kuczyński przeznaczony.

Wzywa przeto strony interesowane, aby w terminie tym, z prawami do nieruchomości rzeczonych się, wraz z dowodami, sami lub przez pełnomocników urzędowo umocowanych przed delegowanym stawiły się i spisaniu protokołu regulacyjnego obecne były, a to pod prekluzją prawa z roku 1818 o przywilejach i hipotekach.

Decyzja nad dziełem regulacyjnym przez Zwierzchność hipoteczną wydaną zostanie.

Warszawa d. 25 Wrześ. (10 Paździer.) 1868 r.
Prezes,
Radca Kolegiálny, Rogoziński.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

N. D. 6850. *Kancelaria Okręgu Naukowego Warszawskiego.*

Podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na dostawę nowych polskich czcionek do Drukarni Okręgu Naukowego Warszawskiego mieszczącej się przy ulicy Miodowej w domu pod Nr. 487, odbywać się będzie w dniu 6 (18) Listopada 1868 r. w Kancelarii Okręgu Naukowego Warszawskiego, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, o cen szczegółowo w warunkach licytacyjnych zamieszczonych, obejmujących zarazem ilość odlać się mających czcionek.

Warunki te przejrane być mogą w Kancelarii Okręgu Naukowego Warszawskiego każdego dnia w godzinach biurowych, z wyjątkiem dni świątecznych i galowych.

Deklaracje na stemplu ceny kop. 75, pod nieważnością powinny być pisane wyraźnie i jasno podług zamieszczonego poniżej wzoru, bez skrobań, przekreśleń, poprawek i zamieszczania jakich bądź warunków i zastrzeżeń.

Procent, jaki deklarant od cen zamieszczonych w warunkach odstąpi, literami w deklaracji wypisze.

Do powyższej licytacji potrzebne jest wadium w kwocie rs. 600, a to albo w gotówce albo w papierach podług kursu lub wartości oddzielnymi rozporządzeniami oznaczonych, albo na koniec złożony być winien kwit Kasy Rządowej, przekonujący o wniesieniu do tej entreprizy wadium w powyższej ilości.

Deklaracje przyjmowane będą przez Dyrektora Kancelarii w dniu na licytację przeznaczonym do godziny 1 z południa; podane zaś później przyjętymi nie będą.

Na licytacji utrzyma się konkurent odstępujący największy procent od cen w warunkach licytacyjnych zamieszczonych.

Warszawa dnia 18 Października 1868 r.

p. o. Dyrektora Kancelarii, Michniewicz.

Sekretarz, Wendorf.

Wzór do deklaracji.

W skutku ogłoszenia Kancelarii Okręgu Naukowego Warszawskiego z dnia r. b. w NN. Dziennika Warszawskiego zamieszczonego, podaje niniejszą deklarację, mocą której obowiązuję się odlać i dostawić do Drukarni Okręgu Naukowego Warszawskiego przy ulicy Miodowej w domu pod Nr. 487, nowe polskie czcionki, odpowiadające od cen w warunkach licytacyjnych zamieszczonych

procent (wypisać wyraźnie liczbą i literami ilość odstąpionego od sta procentu) poddając się wszelkim zobowiązaniom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym, które do kładnie mi są wiadomo i przezmennie podpisane.

Kwit Kasy N. na złożone wadium lub wadium w gotówce, albo w papierach publicznych (wymienić ich nazwę) załączam.

Stale moje zamieszkanie przy ulicy pod Nr.

Pisałem w dnia 1868 r.

(podpisać imię i nazwisko).

N. D. 6792. *Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie.*

Podaje do wiadomości, iż z powodu niedojścia do skutku w dniu 7 (19) b. m. i. r. licytacji na wydzierżawienie na risiko niewy płaconego dzierżawcy lokalu w kamienicy Szpitalnej przy ulicy S-to Krzyskiej pod Nr. 1335 na 1 piętrze składającego się z 5 pokoi z balkonem, przedpokoja, kuchni, drzwi, góry i piwnicy, od ceny rocznej rsr. 495, a to na czas do expiracji kontraktu czyli do dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1869 r. odbędzie się powtórna także licytacja głośna in plus w dniu 24 Października (Listopada) r. b. o godzinie 11 z rana przed delegowanymi Członkami Rady Szczegółowej.

Blizsze wiadomości w kancelarii Szpitalnej każdodziennie.

Warszawa d. 15 (27) Października 1868 r.

Opiekun Prezydujący, Mianowski.
Pomocnik Nadzorca Szpitala, Mucharski.

N. D. 6842. *Rada Opiekuńcza Zakładu Dobroczynnych Powiatu Olkuskiego.*

Podaje do wiadomości, iż w dniu 2 (14) Listopada r. b. odbywać się będzie w kancelarii Rady licytacja przez opieczętowane deklaracje na roczną dostawę wszystkich artykułów żywności, dla Szpitala S-go Błażeja w Olkusz.

Forma deklaracji i warunki są do przejrzenia w kancelarii u Sekretarza Rady.

Olkusz d. 12 (24) Października 1868 r.
za Prezesa, X J. Cmikliński.

N. D. 6855. *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Arona Walis handlującego, w Warszawie pod Nr. 1769c. zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Stanisława Zalewskiego Agwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 590 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 31,500 z procentem prawnym w chwili zapłaty obliczyć się mającym i kosztów od Antoniego Bielskiego obywatela, właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1769c. położonej, zaś w Warszawie pod Nr. 1580b. zamieszkałego, protokółem Ludwika Wichrowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w dniu 15 (27) Czerwca 1866 roku, sporządzonym, w drodze sądowej przymuszono go do wywłaszczenia, zajęta i zaarrestowana została:

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie przy ulicy Nowowiniarskiej pod Nr. 1769c. na gruncie czynszowym, z którego opłaca się czynszu rocznie rs. 1 kop. 53, pod jurysdykcją Sądu Pokoju O-gu i miasta Warszawy wydzielu I. w urzędzie policji wykonawczej cyrkulu II, w gminie tegoż cyrkulu i Magistratu miasta Warszawy, w cyrkule administracyjnym I i XI, położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Antoniego Bielskiego należąca i w tegoż posiadaniu zostająca, poszukiwana wierzycielnością hipoteczną obciążona, ogólnej rozległości około 62, głębokości zaś około 160.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Dom masiv murowany o parterze, pierwszym i drugim piętrze z piwnicami, blachą żelazną kryty, ośm kominów murowanych mający.

2. Przybudowanie masiv murowane o parterze, pierwszym i drugim piętrze z piwnicą, blachą żelazną kryte, z kominem murowanym.

3. Oficyna masiv murowana o parterze, pierwszym, drugim i trzecim piętrze z piwnicami, blachą żelazną kryta, dziewięć kominów murowanych mająca.

4. Przybudowanie masiv murowane o parterze, pierwszym i drugim piętrze z piwnicą, blachą żelazną kryta, z kominem murowanym.

5. Oficyna masiv murowana, o parterze, pierwszym, drugim i trzecim piętrze, z piwnicami blachą żelazną kryta, czternaście kominów murowanych mająca.

6. Oficyna z drzewa blachą żelazną kryta, z kominem murowanym.

7. Oficyna masiv murowana blachą żelazną kryta, o parterze i pierwszym piętrze, w parterze są wozownie i stajnie, a na piętrze mieszkanie, trzy kminy murowane mająca.

8. Kloaki z drzewa blachą kryte.

9. Komórki z drzewa blachą żelazną kryte.

10. Parkanik z desek.

11. Parkanik również z desek.

12. Parkanik podobnie z desek.

13. Trzy śmietniki z desek.

14. Studnia balami cembrowana z pompą i korbą żelazną.

15. Dół po wapie ziemni zasypany na podwórzu będący.

16. Podwórze w części brukowane, środkiem zaś ziemią pobite.

W nieruchomości tej jest 62 lokatorów, z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych, prócz tego mieszka jeszcze rządca domu i jeden sklep nie jest zajęty.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaarrestowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedawcy dyrygującego Stanisława Zalewskiego, Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 590 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w kancelarii Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone przejrane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Druklickiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Ludwikowi Rutkiewiczowi, p. o. Pisarza Sądu Pokoju O gu i miasta Warszawy Wydziału I. w Warszawie, pod Nr. 1767 urzędującemu na ręce własne.

Obudwom dnia 16 (28) Czerwca 1866 r.

Wniesione do księgi wieczystej powyższej nieruchomości w Warszawie d. 18 (30) Czerwca 1866 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaarrestowań w Kancelarii Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywane wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I-szym, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 2 (14) Września 1866 roku.

Sprzedawcą dyrygować będzie Stanisław Zalewski, Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa, d. 1 (13) Lipca 1866 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Warszawa, d. 2 (15) Lipca 1868 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu w terminach właściwych trzech ogłoszeń zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem z d. 24 Października (5 Listopada) 1866 r. nieruchomości Nr. 1769E. w Warszawie Stanisławowi Zalewskiemu Adwokatowi, za sumę rs. 60,000 przygotowawczo przysądził i termin do ostatecznego onej przysądzenia na d. 2 (14) Stycznia 1867 r. wyznaczył termin ten jak i dalsze na d. 30 Października (11 Listopada) 1867, 18 (30) Czerwca 1868 r. naznaczone, spełzły bezskutecznie skutkiem sporów przez dłużnika Antoniego Bielskiego wytoczonych. Po oddaleniu sporów wyrokami Sądu Apelacyjnego z d. 16 (28) Lipca i 13 (25) Sierpnia, oraz 10 (22) Września 1868 r. Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem d. 4 (16) Października 1868 roku na ilację zapadłym, nowy termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 1769E. w Warszawie, na d. 11 (23) Listopada 1863 r. wyznaczył. Termin ten odbędzie się o godzinie 10 z rana, na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w wydziale I, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549, a licytacja rozpocznie się od sumy rs. 60,000, jako szacunku w terminie przygotowawczego przysądzenia postąpieniego.

Warszawa dnia 17 (29) Października 1868 r.

Pisarz Trybunału,

Radca Dworu, Zgórski.

D. N. 6858. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 739 K. P. S. wiadomo czyni co następuje:

Na mocy wyroku Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie, z powodztwa: 1 Augusty z Neumanów Gnauk, Karola Gnauk tkacza małżonki; 2 Alwiny z Neumanów Müller, Wilhelma Müller szynkarza, małżonki obydwoh w asystencji i za upoważnieniem mężów swych czyniących; 3 Jana Fryderyka Neuman powroźnika, wszystkich trojga w m. Łodzi O-gu Zgórskim Gub. Warszawskiej zamieszkałych, przez Teofila Tomickiego Adwokata stawających z jednej, a Paulinę z Beckerów 1-o voto Ehardt, 2-o Fryderyku Neuman tkaczka pozostałą wdową w imieniu własnym, oraz jako matką i głoówną opiekunką nieletnich: Juljusza, Emila, Idy, Natalji i Roberta Juljusza rodzeństwa Neuman w małżeństwie z niegdy Fryderykiem Neuman spłodzo-

nych dzieci czyniącą; 2 Karolem Ebbard tkaczem, powyż rzeczonych nieletnich przydanym opiekunem; 3. Karolem Fryderykiem Michel tkaczem, nieletniej Józefiny Neuman, po wymienionym wyżej Fryderyku Neuman pozostałej córki opiekunem głównym; 4. Janem Peter, obywatelom powyższej wymienionej nieletniej Józefiny Neuman przydanym opiekunem; 5. S-mi Racheli z Neumanów Milker, jako to: Robertem Milkier powożnikiem, w imieniu własnym oraz jako ojcem i opiekunem swych nieletnich córek Idy i Cecylii Milker, w małżeństwie z swą żoną niegdy Rachelą z Neumanów spłodzonych; 6. Augustem Ecker farbiarzem, powyż rzeczonych nieletnich Idy Cecylii Milker przydanym opiekunem wszystkimi w m. Łodzi O-gu Zgierskim Gub. Warszawskiej zamieszkałymi, z drugiej strony, zaocznym w d. 28 Stycznia (9 Lutego) 1865 r. zapadłego, a w dniu 10 (22) Lutego t. r. legalnie doręczonego, nakazaną została sprzedaż w drodze działów

NIERUCHOMOŚCI

w mieście Łodzi pod Nr. 760 przy ulicy Piotrkowskiej położone, składające się:

1. Z domu frontowego.
2. Z domu tylnego.
3. Starej farbiarni drewnianej.
4. Studni pompy z placu pod rzeczoną nieruchomością.
5. Z ogrodu fuktowego.
6. Jednej morgi ogrodu w polu.

Prawem wieczysto czynszowem do powyż wyrażonych S-ów Fryderyka Neuman należące.

Na licytacji odbytej przed Rejentem Marcelem Jaworskim w Łodzi, w d. 24 Czerwca (7 Lipca) 1865 r. Karol Gnauk obywatel w m. Łodzi O-gu Zgierskim zamieszkały, stał się nabycą powyższej nieruchomości za sumę rsr. 6,176.

Gdy zaś nowonabywca warunkom licytacyjnym zadość nie uczynił, przeto na domaganie się Pauliny z Beckerów 1^o voto Ebbardt po Fryderyku Neuman pozostałej wdowie, w m. Łodzi O-gu Zgierskim zamieszkałej, oraz Józefa Magnuskiego obywatela, jako opiekuna ad hoc nieletnich Juliusza, Emili, Idy, Natalii i Roberta Juliusza nieletnich Neuman, w małżeństwie z niegdy Fryderykiem i żyjącą Pauliną z Beckerów małżonkach Neuman spłodzonych, dzieci, w imieniu i na rzecz tychże działających, w m. Łodzi O-gu Zgierskim zamieszkałego, a zamieszkanie prawne u Konstantego Borzeńskiego Patrona, w Warszawie pod N. 492 zamieszkałego, obrane mających po raną jest relicytacja na koszt i ryzyko nowonabywcy Karola Gnauk.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, odbędzie się na audjencji publicznej w Trybunale Cywilnym w Warszawie, pod Nr. 549 posiedzenia swe odbywającym, w d. 19 (31) Maja 1867 r. o godzinie 10 z rana.

Relicytacją dyrygować będzie Patrona Borzeński w Warszawie pod Nr. 492 zamieszkały Zgórski.

Po odbyciu pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków w d. 19 (31) Maja r. b. Trybunał wyrokiem w tymże dniu zapadłym, termin do drugiego ogłoszenia warunków a zarazem przygotowania przysądzenia na d. 2 (14) Czerwca 1867 r. godzinie 10 z rana oznaczony został.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 2,213 kop. 30 jako szacunku przez biegłych wykrytego.

Vadium rs. 300.

Pisarz Trybunału,

Radca Dworu, Zgórski.

Z powodu jednak założonej przez Karola Gnauk apelacji od wyroku Trybunału z d. 19 (31) Maja 1867 r. termin powyższy spadł, gdy jednak Sąd Apelacyjny wyrokiem zaocznym w d. 23 Czerwca (5 Lipca) r. b. zapadłym, apelację Gnauka jako bez zasadną oddalił, przeto na podstawie wyroku Trybunału na ilację relicytacyjnych w d. 25 Lipca (6 Sierpnia) 1867 r. zapadłym, nowy termin do drugiego ogłoszenia warunków a zarazem przygotowania przysądzenia na d. 10 (22) Sierpnia 1867 r. o godz. 10 z rana wyznaczony został. Termin rzeczony odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 posiedzenia swe odbywającego.

za Podpisarza Trybunału,

Juljan Świerczewski.

Po odbyciu w terminie powyższym drugiego ogłoszenia warunków a zarazem przygotowania przysądzenia w którym nieruchomości powyższa przygotowana za sumę rs. 2,213 kop. 30 Konstantemu Borzeńskiemu przysądzona została. Trybunał wyrokiem w tymże dniu zapadłym, termin do trzeciego ogłoszenia warunków czyli ostatecznego przysądzenia rzeczonych nieruchomości na d. 8 (20) Września 1867 r. godz. 10 z rana wyznaczył.

Termin rzeczony odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie pod N. 549 posiedzenia swe odbywającego.

W terminie powyższym Trybunał wyrokiem w d. 8 (20) Września 1867 r. zapadłym, powyższą nieruchomość ostatecznie Konstantemu Borzeńskiemu Patronowi, za sumę rs. 2,300 przysądził, na skutek jednak postąpienia przez Ludwika Brockmana 1/4 części wyżej, Trybunał wyrokiem z d. 18 (30) Września 1867 r.,

licytację od powyższego szacunku dopuścił i nieruchomości Nr. 760 w Łodzi, ostatecznie Ludwikowi Brockman, za sumę rs. 5,300 zasądził.

Po rozpoznaniu ostatecznym sporów przez Rządzący Senat i oddaleniu apelacji Gnauka od wyroku Sądu Apelacyjnego z d. 23 Czerwca (5 Lipca) 1867 r. oraz po rozpoznaniu przez Sąd Apelacyjny, apelacji od wyroku Trybunału z d. 8 (20) Września 1867 r. na podstawie świadectwa Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie z d. 11 (23) Października 1868 r., przekonywającego, że Ludwik Brockman dotąd zadość nie uczynił warunkom licytacyjnym, na domaganie się Pauliny z Beckerów 1^o voto Ebbardt, po Fryderyku Neuman pozostałej wdowie, w mieście Łodzi, O-gu Zgierskim zamieszkałej, a zamieszkanie prawne u Konstantego Borzeńskiego Adwokata, w Warszawie pod Nr. 554A. zamieszkałego, obrane mającej, popieraną jest nowa relicytacja na koszt i ryzyko nowonabywcy Ludwika Brockmana.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, odbędzie się na audjencji Trybunału w Warszawie pod Nr. 549 posiedzenia swe odbywającego, d. 11 (23) Listopada 1868 r. o godzinie 10 z rana.

Relicytacją dyrygować będzie Konstanty Borzeński Adwokat, jak wyżej zamieszkały. Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 6865. Pisarz Trybunału Cywilnego w Płocku.

Wiadomo czyni, iż na żądanie ss-ów niegdy Joachyma Flatau jako to:

1. Rozalii z nowego imienia Anny z Flatau Teodora Kuroszki Podoficera żandarmów żony w wsi Zieloniu Okręgu Mławskim.
2. Marii z nowego imienia Tekli z Flatau Bazylego Ciemiernyńskiego urzędnika żony w Warszawie pod Nr. 1087.
3. Doroty z Flatau Tobiasza Kaliszer kupca żony w Toruniu państwie Pruskim.
4. Michli z Flatau Benjamina Tauby kupca żony, i
5. Józefa Flatau kupca w Londynie w Anglii zamieszkałych, przez Franciszka Lebensztejn Patrona przy Trybunale w mieście Płocku zamieszkałego działających, przeciwko:

1. Bercie v. Branie Flatau po Joachymie Flatau pozostałej wdowie przez Józefa Brudzyńskiego Patrona przy Trybunale w Płocku zamieszkałego stawającej.
2. Justynie z Flatau Maksyma Bogusławskiego żonie.
3. Marcelem Przybyszewskiemu Patronowi przy Trybunale Cywilnym w Płocku jako pełnomocnikowi nieobecnego Juliana Flatau.
4. Ludwikowi Flatau wszystkim w m. Płocku zamieszkałym:

Z mocy wyroku Trybunału Cywilnego w Płocku w dniu 10 (22) Marca 1867 r. ocznie w wydzie II zapadłego, sprzedana zostanie w drodze działów przez publiczną licytację, przed delegowanym Asesorem Trybunału W. Antonim Osiałowskim w sali posiedzeń Trybunału tutejszego, w dalacu Biskupim w wydzie II nieruchomości mieście gubernjalnem przy ulicy kolegijskiej pod Nr. 321 położona do współwłasności powyżej wymienionych osób należącą, której opis szczegółowy jest następujący.

Nieruchomość w mieście gubernjalnem Płocku przy ulicy Kolegijskiej pod Nr. 321 położona mieści się na placu czynszowym w gminie Magistratu miasta Płocka, graniczy na wschód strefą z nieruchomością Ludwika Pawłowskiego, a na południe z ulicą Kolegijską, na zachód z nieruchomością Antoniego Żółtowskiego, a na północ z ulicą Nowowięzienną, plac tej nieruchomości obejmuje rozległość 10. kwadr. 11,450, na których są pobudowane:

1. Dom masiv murowany o parterze i piętrze, dachówka holenderską kryty, stojący frontem od ulicy Kolegijskiej wspólnie ścianę mający z nieruchomością Pawłowskiego.
2. Dom drugi obok powyższego masiv murowany o parterze dachówka holenderską kryty. W podwórzu Oficynę masiv murowaną o parterze z suterynami, stajnie i wozownię, drwalnię, chlewek i kloaki drewniane pod dachówką, oraz studnią z drzewem cembrowaną, wreszcie po za temi zabudowaniami jest ogród w części owocowy w części warzywny, z nieruchomości rzeczony opłaca się rocznie podatków i czynszu rs. 131 kop. 46 1/2.

Rzeczywista wartość przez biegłych wynaleziona wynosi rs. 9,600 kop. 70.

Blizsze szczegóły obejmuje taksa przez mianowanych biegłych od d. 15 (27) Maja r. b. do d. 6 (18) Czerwca r. b. sporządzona wyrokiem Trybunału tutejszego z dnia 20 Września (2 Października) r. b. zatwierdzona.

Po odbyciu pierwszej publikacji, termin do przygotowania przysądzenia nieruchomości Nr. 321 w Płocku oznaczony został na dzień 2 (14) Grudnia 1867 r.; gdy zaś odbędzie z powodu sporów zaszytych przygotowania licytacji wstrzymane zostało, przeto po usunięciu takowych wyrokiem Trybunału tutejszego z d. 12 (24) Września r. b., którym zarazem wyłączony został od sprzedaży ogród położony od

ulicy Nowowięzienną, przygotowanie przysądzenia odbędzie się w dniu 30 Października (11 Listopada) r. b. o godz. 1 z południa, w którym licytacja zacznie się od sumy rs. 9,103 kop. 70, jako szacunku przez biegłych wynalezionego i potrąceniu szacunku za wyłączony od sprzedaży ogród.

Zbiór objaśnień i warunków licytacyjnych mogą być każdego czasu przejrane u podpisanego Pisarza, jako też u Lebensztejna Patrona sprzedającego.

Płock d. 30 Października (11 Listop.) 1868 r. Ludwik Ryłski.

N. D. 6854. Wiadomo czyni, iż prawnie zajęte futra skunksowe, peruki damskie i t. p. w dniu 21 Października (2 Listopada) r. b. o godzinie 10 z rana na targu Grzybów w Warszawie przez publiczną licytację sprzedane będą.

Markiewicz, Komornik.

N. D. 6869. Wiadomo czyni, iż prawaie zajęte ruchomości, garderoba męzka, algierka futrzana, tużurki, spodnie, kamizelki, w dniu 22 Października (3 Listopada) r. b. o godzinie 10 z rana w Starem mieście na targu, oraz kanapa, krzesła, stoły, szafy, komo-

da, lustra w dniu 25 Października (6 Listopada) r. b. o godzinie 11 z rana za Żelazną-bramą, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

Stanisław Nowca Komornik.

N. D. 6872. Wiadomo czyni, iż prawnie zajęte obiekta jako to: meble machoniowe, fortepian, garderoba męzka i t. p. w Warszawie na placu targowym Muranów zwanym w dniu 22 Października (3 Listopada) r. b. o godzinie 10 z rana przez publiczną licytację sprzedane będą.

Karwowski Komornik.

N. D. 6864. W dniach 22 Października (3 Listopada) 1868 r. o godzinie 9 z rana na targu Muranów i w tymże dniu o godzinie 12 w południe na targu za Żelazną-bramą i w dniu 23 Października (4 Listopada) o godzinie 3 z południa za Żelazną-bramą, w dniu 25 Października (6 Listopada) t. r. na targu przy Trzech-Krzyżach prawnie zajęte ruchomości jako to: meble jesionowe i kafele, meble machoniowe, fortepian, kanapa, fotele, krzesła, machoniowe, stół palisandrowy, biorko, meble brzożowe i olszowe, oraz fortepian i t. p. przez publiczną licytację sprzedane będą.

Pawłowski Komornik.

DONIESIENIA PRYWATNE

N. D. 6747.

St. PETERSBURGSKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ OD OGNI ORAZ UBEZPIECZEŃ DOCHODÓW I KAPITAŁÓW.

KAPITAŁ ZAKŁADOWY, w całości gotowizną wniesiony Rsr. 2,400,000.
KAPITAŁ REZERWOWY, w dniu 1 Stycznia 1868 r. „ 188,000.

Podaje niniejszem do wiadomości publicznej, że po śmierci dotychczasowego Agentapana Leona Rotwanda, powierzyło nadal kierunek **Agencji Głównej w Warszawie** i na całe **Królestwo Polskie** panu **Wiktorowi Wertheim**.

Obok dotychczas dokonywanych ubezpieczeń od ognia, Towarzystwo na mocy nowej Ustawy, w dniu 11 czerwca r. b. Najwyższej zatwierdzonej, przyjmuje obecnie także wszelkiego rodzaju ubezpieczenia **na życie ludzkie oparte**.

Przytem Towarzystwo ma honor zwrócić uwagę Publiczności, że na mocy postanowienia Komitetu Urządzającego w Królestwie Polskiem z dnia 6 (18) Września r. b.:

„Mieszkańcom tutejszego kraju, o przyjęcie do zabezpieczenia ich ruchomości od pożaru, oraz kapitałów i dochodów; wolno jest udawać się **podług ich życzenia**, do właściwej Rządowej Instytucji Ubezpieczeń, **lub też do „Ruskich Towarzystw Ubezpieczeń, bez wszelkiego ograniczenia”**.

Skutkiem tego postanowienia, odtąd przystępujący do ubezpieczeń wyżej opisanych w Towarzystwie **St. Petersburgskiem**, nie są obowiązani **pozyskiwać na takowe zezwolenie właściwej Zwierzchności** dotychczas prawem wymaganych.

W powołaniu się na powyższe zawiadomienie **St. Petersburgskiego Towarzystwa Ubezpieczeń od Ognia, oraz Ubezpieczeń Dochodów i Kapitałów**, mam honor polecić Publiczności usługi moje do zawierania wszelkiego rodzaju ubezpieczeń w zakresie działalności tego Towarzystwa wchodzących.

Biuro Agencji Głównej mieści się **przy ulicy Rymarskiej wprost Banku w domu Hr. Augusta Zamojskiego pod Nr. 471E.**

2—16110

WIKTOR WERTHEIM.

N. D. 6852.

Kantor Księgarski.

EKSPEDYCJA PISM PERJODYCZNYCH

Krajowych i Zagranicznych

Zygmunta Szleifsteina

w Warszawie.

Ulica S-to Krzyżka Nr. 13.

Brak księgarni po małych prowincjonalnych miasteczkach Królestwa i Cesarstwa, oraz ta okoliczność, że tam nawet, gdzie księgarnie te się znajdują, właściciele ich nie zawsze chętnie zaspokajają żądania pojedynczych osób, jeżeli w tem nie widzą dla siebie znakomitych korzyści, spowodowały

niżej podpisanego do założenia **Kantoru Księgarskiego**. Kantor ten przyjmuje wszelkie zamówienia z prowincji i Cesarstwa, wchodzące w zakres zawodu księgarskiego, jako to: **Książki, Nuty, Atlasy Geograficzne i Pisma Periodyczne**, wydawane w rozmaitych językach. Odtąd więc, za nadesłaniem najmniej 3-ch Rubli z Królestwa, a rs 5 z Cesarstwa, Kantor mój ekspeduje żądane dzieła **franco** odwrotną pocztą. Prócz tego, wszystkie książki, choćby najmniejszej wartości, które nakładcy przesyłają kupującym z prowincji **franco**, również Kantor mój wysyła swoim kosztem **na każde żądanie, odwrotną pocztą**.

Zygmunt Szleifstein.

Kantor Księgarski Zygmunt Szleifstein Nr. 13. Kantor Księgarski Zygmunt Szleifstein Nr. 13.

N. D. 6860. Mam honor donieść,

z **Handlu mój Towarów Kolonialnych i owoców włoskich**, nabyty przeze mnie od pana **Jana Tschinkel w Kaliszu**, jest ciągle zaopatrzony świeżemi Korzeniami, Bakaliami, różnemi delikatesami i **Herbatą Chińską**.

Kalisz, Październik 1868 r.

6287 **Józef Wilkanowicz.**

N. D. 6868. **Zagubione** w drodze lub skradzione zostały **trzy bilety Nowej Rosyjskiej pożyczki premiowej**, a mianowicie Nr. biletu 8, Nr. Serji 10780; Nr. biletu 26, Nr. Serji 14,885; Nr. biletu 40, Nr. Serji 10764; uprasza się pp. Bankierów, Kantory wekslowe i w ogólności osób handlujących, ażeby papierów tych nieprzyjmowali, i w razie zgłoszenia się kogokolwiek z takowemi, zechcieli niezwłocznie dać znać o tem do najbliższego Urzędu Policyjnego.

16401

N. D. 6781. Podaje do powszechnej wiadomości, iż **Bilety lombardowe** wydane za Nr. 22,783 na rs. 37, 22,983 na rs. 30 i 19,822 na rs. 31, zagubione zostały.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w 6 tygodni od dnia 4 (16) Października r. b. to jest od daty ostatniego ogłoszenia zgłosił się i prawo posiadania onych w Dyrekcji Lombardu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie, duplikaty biletów wydane zostaną osobie, której nazwisko zapisane w księgach Dyrekcji.

15523.

OBWIESZCZENIA SĄDOWE i ADMINISTRACYJNE.

LICYTACJE
I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.N. D. 6800. Квляцкое Губернское
Правление.

Симъ объявляеть, что въ присутствіи его, 4 (16) Ноября 1868 года, имѣють произвѣдены публичные торги на отлугу въ трехлѣтнее съ 20 Маря (1 Юня) 1868 по томе число 1871 г. арендае содержаніе имобилизованнаго имѣнія Задрожье состоящаго въ Олькушскомъ уѣздѣ принадлежащаго монахинѣмъ Францисканкамъ въ Краковѣ. Торги на это имѣніе начнутя (in plus) отъ суммы 183 рублей 69½ коп. Условія къ симъ торгамъ могутъ быть разсматриваемы въ Отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ сего Правленія. Желакіе участвовать въ торгахъ обязаны явиться въ назначенный срокъ и мѣсто съ узаконенными залогами равняющимися ¼ части означенной суммы и надлежащими квалификационными свидѣтельствами на право арендованія казенныхъ имѣній; при чемъ присовокупляется, что если къ торгамъ явится хотя и одно лице и предложитъ выдую для казны цѣну, торги будутъ признаны состоявшимися и за симъ никакія предложенія со стороны конкурентовъ не будутъ приняты.

Г. Квляцк., 9 Октября 1868 года.
Врно: Двлопроизводитель,
Рутковский.N. D. 5923. Dyrekcja Szczegółowa
Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego
w Warszawie.

Podaje do powszechnej wiadomości, iż na zasadzie art. 7, Postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 roku i upoważnień przez Dyrekcję Główną udzielonych, następujące dobra ziemskie jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych, wystawione są na sprzedaż przymusową przez licytację publiczną, które odbywać się będą w Warszawie przy ulicy Miodowej pod Nr. 487 w Kancelaryjach Rejentów niżej wyrażonych:

1. Ładzyn, do których należą: folwark i wieś Ładzyn, folwark Stanisławów, wieś Poręby, wieś Rządza z Wójtostwem, wieś Lubomin z Wójtostwem, wieś Sokule z Wójtostwem, wieś Brzuza z Wójtostwem, wieś Cyganka, wieś Cisówek vel Cisówka; młyny: Guzowizna, Kaytowizna i Suchowizna, wieś Wólka Piecząca, grunta Pustosz po młynie Skurkowiwna z lasami, w teritorium których to dóbr istnieją: osada Gorzanka, folwark Cyganka i osada fabryczna Liebertów z hutą szklanną, oraz z wszelkimi przyległościami i przynależnościami w Okręgu Stanisławowskim, Gubernji Warszawskiej położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 3,197 kop. 27½, vadium do licytacji rs. 15,000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 102,655 kop. 12½, termin sprzedaży dnia 20 Marca (1 Kwietnia) 1869 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Kretkowskim Włodzimierzem.

Uwaga. Sprzedaż dóbr tych z prawem do otrzymania wynagrodzenia likwidacyjnego za odpade powinności włościan, uważaną będzie za nieważną, jeżeli okaże się, iż licytacja odbyła się po ogłoszeniu lub w sam dzień ogłoszenia przez Komisję likwidacyjną o przyznaniu wynagrodzenia likwidacyjnemu.

2. Jasionna, z wszelkimi przyległościami i przynależnościami, w Okręgu Czerskim, Gubernji Warszawskiej położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 74 kop. 40, vadium do licytacji rs. 600, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 2,043 kop. 12½, termin sprzedaży dnia 20 Maja (1 Kwietnia) 1869 roku, przed Rejentem Kanc. Ziem. Kulikowskim Franciszkiem.

Uwaga. Sprzedaż dóbr tych z prawem do otrzymania wynagrodzenia likwidacyjnego za odpade powinności włościan uważaną będzie za nieważną, jeżeli okaże się, że licytacja odbyła się po ogłoszeniu lub w sam dzień ogłoszenia przez Komisję Likwidacyjną o przyznaniu wynagrodzenia likwidacyjnemu.

3. Święte, po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, według wykazu hipotecznego, składające się z dóbr Święte z Holendrami i folwarku Lewino w obrębie których to dóbr znajdują się przyległości: folwark Spoczynek, tudzież osady: Żółnowo, Umieszyn i Rozwalgóra, z wszelkimi tych dóbr przyległościami i przynależnościami w Okręgu Radziejewskim, Gubernji Warszawskiej położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 1,925 kop. 91½, vadium do licytacji rs. 7,000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 30,031 kop. 87½, termin sprzedaży dnia 21 Marca (2 Kwietnia) 1869 roku, przed Rejentem Kanc. Ziem. Zbikowskim Józefem.

4. Łukowiec, po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, według wykazu hipote-

cznego, składające się z dóbr Łukowiec z folwarkiem, do których należą miasteczko Jeruzal, młyn zwany Szul, wieś Plomieniec, z wszelkimi tych dóbr przyległościami i przynależnościami w Okręgu Stanisławowskim, Gubernji Warszawskiej położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 1,870 kop. 38, vadium do licytacji rs. 7,500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 46,575, termin sprzedaży dnia 22 Marca (3 Kwietnia) 1869 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Truskowskim Hipolitem.

5. Pieczyńska, po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, według wykazu hipotecznego składające się z dóbr Pieczyńska, do których należą wieś Wola Pieczyńska, Barcie i Menawa, tudzież część wsi Słomawka lit. A, jakoteż karczma Zadebie zwana, oraz nowo-erygowany folwark Wólka Pieczyńska zwany, z wszelkimi tych dóbr przyległościami i przynależnościami, w Okręgu Czerskim, Gubernji Warszawskiej położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 1,562 kop. 23½, vadium do licytacji rs. 7,000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 41,835 kop. 37½, termin sprzedaży dnia 26 Marca (7 Kwietnia) 1869 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Zbikowskim Józefem.

6. Wola Stębowska, po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, do których według wykazu hipotecznego należą dobra Wola Stębowska, oraz dwie włoki łąk od dóbr Tereśów i Długie oddalone, z wszelkimi przyległościami i przynależnościami, w Okręgu Gostyńskim, Gubernji Warszawskiej położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 522 kop. 64, vadium do licytacji rs. 2,200, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 12,491, termin sprzedaży dnia 27 Marca (8 Kwietnia) 1869 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Kretkowskim Włodzimierzem.

7. Żuków, po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, według wykazu hipotecznego składające się z dóbr Żuków, wsi Konary i Holendry Bibimpol, z wszelkimi przyległościami i przynależnościami, w Okręgu Łowickim, Gubernji Warszawskiej położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 1,000 kop. 90½, vadium do licytacji rs. 4,000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 25,513 kop. 87½, termin sprzedaży dnia 29 Marca (10 Kwietnia) 1869 roku, przed Rejentem Kanc. Ziem. Zbikowskim Józefem.

8. Lisowola, po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, według wykazu hipotecznego składające się z dóbr Lisowola i części na Wycześniaku z młynem Patoki zwanym, z wszelkimi tych dóbr przyległościami i przynależnościami, w Okręgu Rawskim, Gubernji Warszawskiej położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 275 kop. 90, vadium do licytacji rs. 1,200, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 6,860, termin sprzedaży dnia 31 Marca (12 Kwietnia) 1869 roku, przed Rejentem Kanc. Ziem. Paklarskim Julianem.

9. Jasionna, po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z wszelkimi tych dóbr przyległościami i przynależnościami, w Okręgu Brzezińskim, Gubernji Kaliskiej położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 262 kop. 54, vadium do licytacji rs. 1,200, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 6,446, termin sprzedaży dnia 1 (13) Kwietnia 1869 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Rapackim Franciszkiem.

11. Mamki, po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, według wykazu hipotecznego składające się z dóbr Mamki, z przyległościami Nutka i Zr. bek, oraz z wszelkimi tych dóbr przyległościami i przynależnościami, w Okręgu Warszawskim i Gubernji Warszawskiej położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 1,162 k. 5½, vadium do licytacji rs. 3,900, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 15,724, termin sprzedaży dnia 2 (14) Kwietnia 1869 roku, przed Rejentem Kanc. Ziem. Kretkowskim Włodzimierzem.

12. Czernik, po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, według wykazu hipotecznego składające się z dóbr Czernik, Rynia, Głębozyca, Wólka Kokosia, Katy Wielgie, Xiężyki, Ruda i Żukówka, do składu których to dóbr należą wieś: Katy Wielkie Borucha, Katy Wielkie Maśki, Katy Wielkie Flakowizna, Katy Ruda, Katy Xiężyki i Katy Czernik, z wszelkimi tych dóbr przyległościami i przynależnościami, w Okręgu Stanisławowskim, Gubernji Warszawskiej położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 960 kop. 1, vadium do licytacji rs. 4,000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 2,200, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 4,200, termin sprzedaży dnia 2 (14) Kwietnia 1869 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Truskowskim Hipolitem.

13. Miase, po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, według wykazu hipotecznego składające się z dóbr Miase czyli Miase i Łysobyki, z wszelkimi tych dóbr przyległościami i przynależnościami, w Okręgu Stanisławowskim, Gub. Warszawskiej położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wyno-

rs. 657 kop. 97½, vadium do licytacji rs. 3,000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 19,759, termin sprzedaży dnia 5 (17) Kwietnia 1869 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Truskowskim Hipolitem.

14. Ziemiecin, po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z wszelkimi tych dóbr przyległościami i przynależnościami, w Okręgu Włocławskim, Gubernji Warszawskiej położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 236 kop. 21½, vadium do licytacji rs. 1,200, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 6,126 kop. 25, termin sprzedaży dnia 7 (19) Kwietnia 1869 roku, przed Rejentem Kanc. Ziem. Dziewulskim Aleksandrem.

15. Słepa Wola, po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z wszelkimi tych dóbr przyległościami i przynależnościami, w Okręgu Czerskim, Gubernji Warszawskiej położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 250 kop. 52, vadium do licytacji rs. 1,200, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 6,800, termin sprzedaży dnia 7 (19) Kwietnia 1869 roku, przed Rejentem Kancel. Ziemian. Dziedzikiem Adamem.

16. Bieganowo, po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, podług wykazu hipotecznego składające się z dóbr Bieganowo wraz z folwarkiem, oraz z należącej do nich osady Wójtówka, czyli Łaniectwo, z wszelkimi tych dóbr przyległościami i przynależnościami, w Okręgu Radziejewskim, Gubernji Warszawskiej położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 500 kop. 34, vadium do licytacji rs. 3,000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 13,175, termin sprzedaży dnia 9 (21) Kwietnia 1869 roku, przed Rejentem Kanc. Ziem. Truskowskim Hipolitem.

17. Trojany, po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, a według wykazu hipotecznego składające się z dóbr Trojany, oraz dóbr Trojany Łaskowo, czyli Trojany część B, z wszelkimi tych dóbr przyległościami i przynależnościami, w Okręgu Stanisławowskim, Gubernji Warszawskiej położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 555 kop. 46, vadium do licytacji rs. 2,400, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 6,804, termin sprzedaży dnia 9 (21) Kwietnia 1869 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Kretkowskim Włodzimierzem.

18. Kozery, po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, według wykazu hipotecznego składające się z dóbr Kozery i Kałęczyn z lasem morgów 356 miary nowopolskiej mającym, od dóbr Jordanowice oddalonym, przy których pod nazwą Kukłówka istniał z wszelkimi tych dóbr przyległościami i przynależnościami, w Okręgu Błońskim, Gubernji Warszawskiej położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 647 kop. 45, vadium do licytacji rs. 2,700, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 17,645, termin sprzedaży dnia 10 (22) Kwietnia 1869 roku, przed Rejentem Kanc. Ziem. Rapackim Franciszkiem.

19. Wola Cygowska, do których według wykazu hipotecznego należą dobra Wola Cygowska z lasem od dóbr Retkowa oddalonym, z wszelkimi tych dóbr przyległościami i przynależnościami w Okręgu Stanisławowskim, Gubernji Warszawskiej położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 543 kop. 49, vadium do licytacji rs. 2,300, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 13,766, termin sprzedaży dnia 12 (24) Kwietnia 1869 roku, przed Rejentem Kanc. Ziem. Rapackim Franciszkiem.

Uwaga. Sprzedaż dóbr tych z prawem do otrzymania wynagrodzenia likwidacyjnego za odpade powinności włościan, uważaną będzie za nieważną, jeżeli okaże się, iż licytacja odbyła się po ogłoszeniu lub w sam dzień ogłoszenia przez Komisję Likwidacyjną o przyznaniu wynagrodzenia likwidacyjnemu.

20. Golaszew, po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z wszelkimi tych dóbr przyległościami i przynależnościami, w Okręgu Błońskim, Gubernji Warszawskiej położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 596 kop. 32, vadium do licytacji rs. 2,200, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 10,505 kop. 25, termin sprzedaży dnia 12 (24) Kwietnia 1869 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Paklarskim Julianem.

23. Domaniew, według wykazu hipotecznego składające się z folwarku i wsi Domaniew, w Okręgu Błońskim, Gubernji Warszawskiej położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 529 kop. 50, vadium do licytacji rs. 2,000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 13,171, termin sprzedaży dnia 16 (28) Kwietnia 1869 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Paklarskim Julianem.

Uwaga. Sprzedaż dóbr tych z prawem do otrzymania wynagrodzenia likwidacyjnego za odpade powinności włościan, uważaną będzie za nieważną, jeżeli okaże się, iż licytacja odbyła się po ogłoszeniu lub w sam dzień ogłoszenia przez Komisję Likwidacyjną o przyznaniu wynagrodzenia likwidacyjnemu.

24. Komorów litera B, po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, według wykazu hipotecznego składające się z dóbr Komorów litera B, i atynencji Łaszczyna, z wszelkimi tych dóbr przyległościami i przynależnościami, w Okręgu Rawskim, Gubernji Piotrkowskiej położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 382 kop. 23, vadium do licytacji rs. 2,600, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 10,275, termin sprzedaży dnia 19 Kwietnia (1 Maja) 1869 r., przed Rejentem Kancel. Ziemian. Zawadzkiem Stanisławem.

25. Pabierowce, po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z wszelkimi tych dóbr przyległościami i przynależnościami, w Okręgu Czerskim, Gubernji Warszawskiej położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 379 kop. 29, vadium do licytacji rs. 2,000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 9,986, termin sprzedaży dnia 23 Kwietnia (5 Maja) 1869 roku, przed Rejentem Kanc. Ziem. Zawadzkiem Stanisławem.

26. Nadolna, po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, oraz dobra Kraszewo lit. A, B, po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, oddzielnymi księgami wieczystymi objęte, lecz łączną polityczną Towarzystwa objęte, z których dobra Nadolna składają się według wykazu hipotecznego z dóbr Nadolna i kolonii Janów, zaś dobra Kraszewo według wykazu hipotecznego składają się z części litera A, i B, we wsi Kraszewo i części litera A, we wsi Kamieniu i wsi Kraszówce, z wszelkimi obu tych dóbr przyległościami i przynależnościami, w Okręgu Brzezińskim, Gubernji Piotrkowskiej położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 344 k. 53½, vadium do licytacji rs. 1,500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 11,665, termin sprzedaży dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1869 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Franciszkiem Rapackim.

27. Pęcino, po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, według wykazu hipotecznego składające się z dóbr Pęcino, z których należy dezerata Paszkowo, kolonia Wincentów i las zwany Starym Borem z wszelkimi tych dóbr przyległościami i przynależnościami w Okręgu Radziejewskim, Gubernji Warszawskiej położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 340 kop. 38, vadium do licytacji rs. 1,600, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 7,527, termin sprzedaży dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1869 r., przed Rejentem Kancelarji Ziemian. Zbikowskim Stanisławem.

28. Braki, po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, według wykazu hipotecznego, składające się z dóbr Braki, do których należy Złota Karczma z wszelkimi tych dóbr przyległościami i przynależnościami w Okręgu Łowickim, Gubernji Warszawskiej położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 261 kop. 89½, vadium do licytacji rs. 2,200, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 12,213 kop. 75, termin sprzedaży dnia 28 Kwietnia (10 Maja) 1869 r., przed Rejentem Kancelarji Ziemian. Paklarskim Julianem.

29. Buków A. B. C po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, podług wykazu hipotecznego, składające się z dóbr Buków części lit. A. B. C., dawniej dwoma księgami A. B. oraz księgą C objęte, a teraz w jedną całość połączone, składające się z wsi Marszew i kolonii Aleksandrów, Łominy i Józefów, z wszelkimi tych dóbr przyległościami i przynależnościami w Okręgu Brzezińskim, Gubernji Piotrkowskiej położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 261 kop. 79½, vadium do licytacji rs. 1,300, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 6,730, termin sprzedaży dnia 29 Kwietnia (11 Maja) 1869 r., przed Rejentem Kancelarji Ziemian. Paklarskim Julianem.

30. Brzozowica, po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, według wykazu hipotecznego składające się z dóbr Brzozowica, do których należy kolonia Urszulin z wszelkimi tych dóbr przyległościami i przynależnościami w Okręgu Stanisławowskim, Gubernji Warszawskiej położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 264 kop. 54, vadium do licytacji rs. 1,300, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 7,124, termin sprzedaży dnia 29 Kwietnia (11 Maja) 1869 r., przed Rejentem Kancelarji Ziemian. Paklarskim Julianem.

31. Budziska, po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, według wykazu hipotecznego składające się z dóbr Budziska część główna lit. A, do których należą części wsiach Łochowie, Barchowie i Ciełmym, z wszelkimi tych dóbr przyległościami i przynależnościami w Okręgu Stanisławowskim, Gubernji Siedleckiej położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 58 kop. 59, vadium do licytacji rs. 600, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 1,580 kop. 50, termin sprzedaży dnia 1 (13) Maja 1869 r., przed Rejentem Kancelarji Ziemian. Kretkowskim Włodzimierzem.

32. Nowodwór, po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, według wykazu hipotecznego składające się z dóbr Nowodwór, do których należą jako przyległości Zalesie, Gągolina, Mroczki, Bestwiny i połowa wsi Heist wraz z przylegającą do nich częścią dóbr Pogorzeli z wszelkimi tych dóbr przyległościami i przynależnościami w Okręgu Siennickim Gubernji Warszawskiej położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą r. 1,548 kop. 47; wadium do licytacji r. 6,500; licytacja rozpocznie się od sumy r. 45,250; termin sprzedaży dnia 2 (14) Maja 1869 r., przed Rejentem Kancelarii Ziemiańskiej Truskowskim Hipolitem.

33. Muchnice, po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, według wykazu hipotecznego składające się z dóbr Muchnice i wsi Marjanka z wszelkimi przyległościami i przynależnościami w Okręgu Gostyńskim Gubernji Warszawskiej położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą r. 195 kop. 30; wadium do licytacji r. 1,350; licytacja rozpocznie się od sumy r. 5,231 kop. 25; termin sprzedaży dnia 3 (15) Maja 1869 r., przed Rejentem Kancelarii Ziemiańskiej Kulikowskim Franciszkiem.

34. Sarnowo, po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, według wykazu hipotecznego składające się z dóbr Sarnowo, do których należą wieś Koloszyn i wieś Romanów z wszelkimi tych dóbr przyległościami i przynależnościami w Okręgu Zgierskim Gubernji Piotrkowskiej położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą r. 188 kop. 79; wadium do licytacji r. 1,600; licytacja rozpocznie się od sumy r. 3,098 kop. 12 1/2; termin sprzedaży dnia 6 (18) Maja 1869 r., przed Rejentem Kancelarii Ziemiańskiej Dziedzickim Adamem.

35. Bodzanówek, po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z wszelkimi tych dóbr przyległościami i przynależnościami w Okręgu Radziejewskim Gubernji Warszawskiej położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą r. 158 kop. 10; wadium do licytacji r. 1,200; licytacja rozpocznie się od sumy r. 4,270; termin sprzedaży dnia 8 (20) Maja 1869 r., przed Rejentem Kancelarii Ziemiańskiej Roscińskim Stanisławem.

36. Karczewszczyzna, podług wykazu hipotecznego składające się z nieruchomości ziemskiej Karczewszczyzna zwanej pod mianem Czerskiem, do której należą różne posiadłości i grunta w tymże mieście pod mianem 43 i 44, oraz dom nr. 27 i place po rozebraniu domu nr. 28 w mieście Czersku położone wraz z wszelkimi zabudowaniami gospodarczymi, ogrodami polami ornymi i łąkami do tychże nieruchomości należącymi, oraz z wszelkimi tych dóbr przyległościami i przynależnościami w Okręgu Czerskim Gubernji Warszawskiej położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą r. 158 kop. 84; wadium do licytacji r. 750; licytacja rozpocznie się od sumy r. 3,034 kop. 37 1/2; termin sprzedaży dnia 8 (20) Maja 1869 r., przed Rejentem Kancelarii Ziemiańskiej Kretkowskim Włodzimierzem.

37. Sprzedaż dóbr tych z prawem do otrzymania wynagrodzenia likwidacyjnego za odpadek powinności włościan, uważaną być za nieważną, jeżeli okaże się, iż licytacja odbyła się po ogłoszeniu lub w sam dzień ogłoszenia przez Komisję Likwidacyjną o przyznaniu wynagrodzenia likwidacyjnego.

38. Kaźmierz, z wszelkimi przyległościami i przynależnościami w Okręgu Zgierskim Gubernji Piotrkowskiej położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą r. 55 kop. 40 1/2; wadium do licytacji r. 650; licytacja rozpocznie się od sumy r. 2,358; termin sprzedaży dnia 9 (21) Maja 1869 r., przed Rejentem Kancelarii Ziemiańskiej Kretkowskim Włodzimierzem.

39. Sprzedaż dóbr tych z prawem do otrzymania wynagrodzenia likwidacyjnego za odpadek powinności włościan, uważaną być za nieważną, jeżeli okaże się, iż licytacja odbyła się po ogłoszeniu lub w sam dzień ogłoszenia przez Komisję Likwidacyjną o przyznaniu wynagrodzenia likwidacyjnego.

40. Jaworzyna, po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, a według wykazu hipotecznego składające się z dóbr Jaworzyna ze znajdującą się w ich obrębie kolonią Skórzewka, z wszelkimi tych dóbr przyległościami i przynależnościami w Okręgu Orłowskim Gubernji Warszawskiej położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą r. 115 kop. 92 1/2; wadium do licytacji r. 950; licytacja rozpocznie się od sumy r. 2,952; termin sprzedaży dnia 10 (22) Maja 1869 r., przed Rejentem Kancelarii Ziemiańskiej Dziedzickim Adamem.

41. Żylin, po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z wszelkimi tych dóbr przyległościami i przynależnościami w Okręgu Łowickim Gubernji Warszawskiej położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą r. 119 kop. 97; wadium do licytacji r. 800; licytacja rozpocznie się od sumy r. 3,233 kop. 75; termin sprzedaży dnia 10 (22) Maja 1869 r., przed Rejentem Kancelarii Ziemiańskiej Truskowskim Hipolitem.

42. Skarbanowo, po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z wszelkimi tych dóbr przyległościami i przynależnościami w Okręgu Kowalskim Gubernji Kaliskiej położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą r. 177 kop. 30; wadium do licytacji r. 1,000; licytacja rozpocznie się od sumy r. 4,318; termin sprzedaży dnia 13 (25) Maja 1869 r., przed Rejentem Kancelarii Ziemiańskiej Aleksandrem Dziewulskim.

43. Gozdów, po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, według wykazu hipotecznego składające się z dóbr Gozdów z przyległościami Swędów i wsi Gozdówek czyli Julianów, z wszelkimi tych dóbr przyległościami i przynależnościami w Okręgu Brezińskim Gubernji Piotrkowskiej położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą r. 257 kop. 73; wadium do licytacji r. 1,250; licytacja rozpocznie się od sumy r. 6,409; termin sprzedaży dnia 30 (12) Maja 1869 r., przed Rejentem Kancelarii Ziemiańskiej Stanisławem Jasińskim.

44. Prusinowice, po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, podług wykazu hipotecznego składające się z dóbr Prusinowice z Puszkowiem, Wyczałkó w i folwarkiem Tomaszowizna w Okręgu Zgierskim Gubernji Kaliskiej położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą r. 56 kop. 73; wadium do licytacji r. 600; licytacja rozpocznie się od sumy r. 1,544 kop. 37 1/2; termin sprzedaży dnia 14 (26) Maja 1869 r., przed Rejentem Kancelarii Ziemiańskiej Aleksandrem Dziewulskim.

45. Zależe-Male części lit. A. B. C., po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z wszelkimi tych dóbr przyległościami i przynależnościami w Okręgu Błońskim Gubernji Warszawskiej położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą r. 264 kop. 10; wadium do licytacji r. 800; licytacja rozpocznie się od sumy r. 3,353; termin sprzedaży dnia 14 (26) Maja 1869 r., przed Rejentem Kancelarii Ziemiańskiej Stanisławem Jasińskim.

46. Gurba, po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, według wykazu hipotecznego składające się z dóbr Gurba i kolonii Władysławów, z wszelkimi tych dóbr przyległościami i przynależnościami w Okręgu Błońskim Gubernji Warszawskiej położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą r. 14 kop. 86; wadium do licytacji r. 600; licytacja rozpocznie się od sumy r. 3,107 kop. 50; termin sprzedaży dnia 16 (28) Maja 1869 r., przed Rejentem Kancelarii Ziemiańskiej Włodzimierzem Kretkowskim.

47. Markowszczyzna, według wykazu hipotecznego składające się z dóbr Markowszczyzna, do których grunta przyległe: Sendczykowczyna zwane, tudzież połowa Jeziora, jako przyległości należą, oraz z wszelkimi tych dóbr przyległościami i przynależnościami w Okręgu Błońskim Gubernji Warszawskiej położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą r. 93; wadium do licytacji r. 600; licytacja rozpocznie się od sumy r. 2,591 kop. 87 1/2; termin sprzedaży dnia 16 (28) Maja 1869 r., przed Rejentem Kancelarii Ziemiańskiej Hipolitem Truskowskim.

48. Sprzedaż dóbr tych z prawem do otrzymania wynagrodzenia likwidacyjnego za odpadek powinności włościan, uważaną być za nieważną, jeżeli okaże się, iż licytacja odbyła się po ogłoszeniu lub w sam dzień ogłoszenia przez Komisję Likwidacyjną o przyznaniu wynagrodzenia likwidacyjnego.

49. Swiny po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, według wykazu hipotecznego składające się z dóbr Swiny z należą do nich kolonią Leosin, oraz z wszelkimi tych dóbr przyległościami i przynależnościami w Okręgu Brezińskim Gubernji Piotrkowskiej położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą r. 89 kop. 74; wadium do licytacji r. 700; licytacja rozpocznie się od sumy r. 2,244; termin sprzedaży dnia 17 (29) Maja 1869 r., przed Rejentem Kancelarii Ziemiańskiej Adamem Dziedzickim.

50. Wólka Lizigódz pod lit. A. z wszelkimi tych dóbr przyległościami i przynależnościami, w Okręgu Orłowskim Gubernji Warszawskiej położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą r. 78 kop. 12; wadium do licytacji r. 700; licytacja rozpocznie się od sumy r. 2,113 k. 75; termin sprzedaży dnia 17 (29) Maja 1869 r., przed Rejentem Kancelarii Ziemiańskiej Włodzimierzem Kretkowskim.

51. Szczaki, po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, według wykazu hipotecznego składające się z dóbr Szczaki, Wola-Mroczkowa, Pracka Wólka część lit. A. tudzież folwarku Henryków, z wszelkimi tych dóbr przyległościami i przynależnościami, w Okręgu Błońskim Gubernji Warszawskiej położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą r. 1,716 k. 54 1/2; wadium do licytacji r. 6,000; licytacja rozpocznie się od sumy r. 47,706; termin sprzedaży dnia 20 Maja (1 Czerwca) 1869 r., przed Rejentem Kancelarii Ziemiańskiej Stanisławem Jasińskim.

52. Sucha i Mizerka, po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z wszelkimi tych dóbr przyległościami i przynależnościami, w Okręgu Łowickim Gubernji Warszawskiej położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą r. 503 k. 53; wadium do licytacji r. 2,200; licytacja rozpocznie się od sumy r. 12,624; termin sprzedaży dnia 22 Maja (3 Czerwca) 1869 r., przed Rejentem Kancelarii Ziemiańskiej Stanisławem Jasińskim.

53. Wiązowna, po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, a według wykazu hipotecznego składające się z dóbr Wiązowna, do których jako przyległości należą: Zbojna Góra, Białek, Rycyzka, Mładz, Młyn, Ruda, Boryszew, Goruszka, Izabela, Majdan, a nadto w obrębie tych dóbr, znajduje się kolonia Rutka, oraz nowo erygowane wsie i nomenklatury: Aleksandrów, Zamładz, Eljów, Michałówek, Annapol, Jarosław i Domaniówka, jak niemniej z wszelkimi tych dóbr przyległościami i przynależnościami, w Okręgu Siennickim Gubernji Warszawskiej położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą r. 1,495 kop. 44; wadium do licytacji r. 7,000; licytacja rozpocznie się od sumy r. 40,213 kop. 75; termin sprzedaży dnia 22 Maja (3 Czerwca) 1869 r., przed Rejentem Kancelarii Ziemiańskiej Hipolitem Truskowskim.

54. Gołków, po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, według wykazu hipotecznego składające się z dóbr Gołków z przyległościami Bobrowice, z wszelkimi tych dóbr przyległościami i przynależnościami, w Okręgu Czerskim Gubernji Warszawskiej położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą r. 1,182 kop. 43; wadium do licytacji r. 6,000; licytacja rozpocznie się od sumy r. 30,800; termin sprzedaży dnia 14 (26) Czerwca 1869 r., przed Rejentem Kancelarii Ziemiańskiej Włodzimierzem Kretkowskim.

55. Inowódz po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, według wykazu hipotecznego składające się z folwarku Inowódz w mieście z wsi i folwarku Królów Wola, z wsi Zakosiele, z propinacji w tychże wsiach, oraz w dwóch karczmach w mieście Inowódz zwanych Pałac i Księże, z łaśm, któreto dobra obejmują folwark Poświętne z wsią Zakosiele, folwark i wieś Królów Wola, tudzież osadę Teofilów, na której znajduje się fabryka wapienia, stanowiące jedną całość dóbr z wszelkimi tychże dóbr przyległościami i przynależnościami w Okręgu Rawnkim Gubernji Piotrkowskiej położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą r. 635 kop. 66; wadium do licytacji r. 4,500; licytacja rozpocznie się od sumy r. 30,430; termin sprzedaży dnia 16 (28) Czerwca 1869 r., przed Rejentem Kancelarii Ziemiańskiej Kretkowskim Włodzimierzem.

56. Węzyczyn po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, według wykazu hipotecznego składające się z folwarku i wsi Węzyczyn z wszelkimi tych dóbr przyległościami i przynależnościami w Okręgu Stanisławowskim Gubernji Warszawskiej położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą r. 1226 kop. 70; wadium do licytacji r. 5,000; licytacja rozpocznie się od sumy r. 19,470; termin sprzedaży dnia 18 (30) Czerwca 1869 r., przed Rejentem Kancelarii Ziemiańskiej Kretkowskim Włodzimierzem.

57. Węzyczyn po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, według wykazu hipotecznego składające się z folwarku i wsi Węzyczyn z wszelkimi tych dóbr przyległościami i przynależnościami w Okręgu Stanisławowskim Gubernji Warszawskiej położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą r. 1226 kop. 70; wadium do licytacji r. 5,000; licytacja rozpocznie się od sumy r. 19,470; termin sprzedaży dnia 18 (30) Czerwca 1869 r., przed Rejentem Kancelarii Ziemiańskiej Kretkowskim Włodzimierzem.

58. Dębe Małe po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, według wykazu hipotecznego składające się z dóbr Dębe Małe Budziska i Kołaczki grant pustej w Okręgu Siennickim Gubernji Warszawskiej położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą r. 2,559 kop. 57; wadium do licytacji r. 7,500; licytacja rozpocznie się od sumy r. 46,968 kop. 75; termin sprzedaży dnia 1 (13) Lipca 1869 r., przed Rejentem Kancelarii Ziemiańskiej Kretkowskim Włodzimierzem.

59. Ogrodzona po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z wszelkimi tych dóbr przyległościami i przynależnościami w Okręgu Łęczyckim Gubernji Kaliskiej położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą r. 253 kop. 53; wadium do licytacji r. 900; licytacja rozpocznie się od sumy r. 2,290; termin sprzedaży dnia 1 (13) Lipca 1869 r., przed Rejentem Kancelarii Ziemiańskiej Kretkowskim Włodzimierzem.

60. Sokołowo po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, składające się według wykazu hipotecznego z dóbr Sokołowo i dzierży Sokołowo z wszelkimi tych dóbr przyległościami i przynależnościami w Okręgu Włocławskim Gubernji Kaliskiej położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą r. 285 kop. 31 1/2; wadium do licytacji r. 1,200; licytacja rozpocznie się od sumy r. 5,632; termin sprzedaży dnia 2 (14) Lipca 1869 r., przed Rejentem Kancelarii Ziemiańskiej Kretkowskim Włodzimierzem.

61. Pilica po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe z wszelkimi tych dóbr przyległościami i przynależnościami w Okręgu Czerskim Gubernji Warszawskiej położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą r. 513 kop. 55; wadium do licytacji r. 3,000; licytacja rozpocznie się od sumy r. 21,045; termin sprzedaży dnia 2 (14) Lipca 1869 r., przed Rejentem Kancelarii Ziemiańskiej Kretkowskim Włodzimierzem.

62. Stryków Miasto po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe według wykazu hipotecznego składające się z dóbr: Stryków Miasto do którego należą wsie: Tymianka, Smolice Dolne, Dezerta Smolice Górne, Młyn Cesarski zwany, Dezerta Lipie, tudzież z wszelkimi tych dóbr przyległościami i przynależnościami w Okręgu Brezińskim Gubernji Piotrkowskiej położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą r. 1,404 kop. 42; wadium do licytacji r. 8,000; licytacja rozpocznie się od sumy r. 30,878 kop. 75; termin sprzedaży dnia 3 (15) Lipca 1869 r., przed Rejentem Kancelarii Ziemiańskiej Kretkowskim Włodzimierzem.

63. Stok po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe według wykazu hipotecznego składające się z dóbr Stok i Dąbek z wszelkimi tych dóbr przyległościami i przynależnościami w Okręgu Włocławskim Gubernji Warszawskiej położone; raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą r. 407 kop. 97; wadium do licytacji r. 1,500; licytacja rozpocznie się od sumy r. 6,772; termin sprzedaży dnia 4 (16) Sierpnia 1869 r., przed Rejentem Kancelarii Ziemiańskiej Kretkowskim Włodzimierzem.

Uwaga pierwsza. Spodziewane wynagrodzenie za odpadek powinności mieszczan w dobrach Łukowiec, Inowódz, Stryków, przejdzie wraz z dobrami na własność nowonabywcy, wszelako sprzedaż dóbr tych wraz z prawami do otrzymania wynagrodzenia likwidacyjnego za odpadek powinności mieszczan, uważaną będzie za nieważną, jeżeli okaże się iż licytacja odbyła się po ogłoszeniu lub w sam dzień ogłoszenia przez Komisję Likwidacyjną o przyznaniu wynagrodzenia likwidacyjnego.

Uwaga druga. Ponieważ przy wypłacie listów likwidacyjnych zatrzymane zostały na wzmocnienie bezpoczciwstwa udzielonej pożyczki dla dóbr Inowódz w listach likwidacyjnych rs. 550, dla dóbr Gołków w listach likwidacyjnych rs. 11,600, dla dóbr Węzyczy w listach likwidacyjnych rs. 3,900; nabywca zatem obowiązany jest wystąpić z częścią pożyczki wyrównującą zatrzymanym sumom, spłacając takową w ciągu dni 20; po licytacji w listach zastawnych okresu III, tej serji, jakiej ostatnio wzięta była pożyczka Towarzystwa, kwoty zaś końcowe nie dające się spłacić listami, obowiązany uiścić w gotówkę, wszystko to pod rygorem relicytacji.

Wrazie niedojścia do skutku powyższych sprzedaży w oznaczonym terminie dla braku licytantów, druga i ostateczna sprzedaż od zniżonego szacunku odbędzie się w terminie jaki Dyrekcja Szezegółowa oznaczy i w piśmie publicznym raz jeden ogłosi.

Przedaże wzmiankowane odbędą się w terminach wyżej oznaczonych, poczynając od godziny 10 z rana, w obec Rady Dyrekcji Szezegółowej; gdyby zaś Regent przed którym sprzedaż ma się odbywać był przeszkodzony, sprzedaż odbędzie się w jego Kancelarii przed innym Regentem który go zastąpi.

Warunki licytacyjne są do przejrzania w Kancelarii Dyrekcji Szezegółowej.

Liak Tomasz, 6. Draber Gotlib, 7. Fafler Antoni, 8. Miller Paweł, 9. Jakubowski Jan, 10. Krzyżanski Leon, 11. Unglaube Gotlib, 12. Engel Andrzej, 13. Dorenfeld Karol, 14. Belof Gotlieb, 15. Bandler Józef, 16. Fester Charlota, 17. Hernich Franciszek, 18. Juljusz Architekt, dawniej Grzegorz Architekt, 19. Libilski Andrzej, 20. Kujawski Szecepan, 21. Architekt Grzegorz dawniej Klauze Jan, 22. Henke Samuel, 23. Domagalski Andrzej, 24. Szubert Daniel, 25. Roze Georg, 26. Roze Mikołaj, 27. Szubert Juliusz, 28. Hejna Rozalja, 29. Krab Georg, 30. Hail Józef, 31. Fryderyk Herman, 32. Wencell Rajun, 33. Arzport Marianna dawniej Arendt August, 34. Unglaube Karol, 35. Tajfel Franciszek, 36. Szymon Kujawski v. Bartosiak, 37. Kubiak Łukasz, 38. Kubiak Piotr, 39. Witeczak Antoni, 40. Grobelny Michał, 41. Kubiak Wojciech, 42. Wojewoda Antoni, 43. SS-wie Grün Jana, 44. Lueych Fryderyk, 45. Dremer Jan, 46. Grum Henryk dawniej Matzke, 47. Matzke Wilhelm, 48. Antoniuk Tomasz, 49. Antoniuk Majcher, 50. Mikołajczyk Wojciech, 51. Karczmarek Feliks, 52. Oluszczyk Antoni, 53. Skiba Tomasz, 54. S4-wie Oluszczyk Mikołaj, 55. Koziróg Sylwester, 56. Ignaczak Jakób, 57. Stasiak Tomasz, 58. Kubiak Paweł, 59. Półgrabiak Piotr, 60. Kubiak Andrzej, 61. Półgrabiak Antoni, 62. Węgielski Marcin.

Kolonja Poręby.

Także w obrębie głównych dóbr położona, ma ogólnej rozległości powierzchni gruntu morgów 156 przętów 124, czyli dziesięcin 80, szazeni 389. Grunta te zostały uwłaszczone i nadane następnym kolonistom: 1. Poprytz Antoni, 2. Zajfel Katarzyna, 3. Djabel Franciszek dawniej Gotlib Below, 4. Fester Szarlota, 5. Ryt Michał, 6. Hertz Walenty, 7. Szeler Mikołaj, 8. Engel Andrzej, 9. Szubert Karol, 10. SS. Reuzler Ferdynanda, 11. Unglaube Elzbieta, 12. Zygmund Ludwik, 13. Dreszer Jan dawniej Andrzej Szultais, 14. Wilhelm Ludwik dawniej Her Michał, 15. Tajfel Antoni, 16. Heryng Piotr, 17. Copf Barbara, dawniej Karczmarek Wawrzyniec, 18. Frydych Ludwik, 19. Łukaszewicz Józef, 20. Drab Gotlib, 21. Gerhatowski Franciszek, 22. Gincel Fajt, 23. Hampel Wemel, 24. Swendzikiewicz Józef, 25. Grendler Ignacy, 26. Mikołajczyk Walenty, 27. Domagalski Wincenty, 28. Sumler August dawniej Urbański Karol, 29. Pusch Gotfrid, 30. Tencer Ferdynand, 31. Mechwald Jan, 32. Witczak Wojciech, 33. Pawlak Józef, 34. Miller Paweł, 35. nieużyty, 36. Zamb Michał. Leon Sikorski lekarz za kontraktem pod dniem 21 Sierpnia 1867 r. prywatnie zawartym wydzierżawił od Juliusza Złotnickiego cały dom pod Nr. 2, oraz zabudowanie pod Nr. 7 opisane z podwórkiem przyległym na lat 3, licząc od S-go Michała 1867 r. za czynsz dzierżawny rs. 375 z góry zapłacony, Wilhelm Majmon za kontraktem prywatnym pod dniem 13 Maja 1866 roku wydzierżawił od Juliusza Złotnickiego na lat 2 licząc od 29 Września 1866 r. ogród pod Nr. 22, z przyległym gruntem i łąką oraz staw pod Nr. 23 opisane za czynsz rs. 135 z góry zapłacony. Aron Szeinberg płaci czynsz Juljuszowi Złotnickiemu za całe pierwsze piętro w domu pod 3 za dzierżawę roczną rs. 75, umowa ta kończy się z dniem ekspiracji dzierżawy propinacji.

Podatki z tych dóbr opłacają się włącznie z innymi dobrami Szeszyce; Opiesin, Pulkom i Cechy oddzielne księgi wieczyste mającymi, które nie są zajęte, segregacja więc tych dóbr podatków dotąd nie nastąpiła, które z calych dóbr wedle świadectwa kasy wynoszą rs. 2,089 kop. 91/2.

Szczegółowy opis dóbr zajętych Zduńskiej Woli i wszelkich szczegółów do zajęcia tego odnoszących się, znajduje się w protokole zajęcia u popierającego sprzedaż Franciszka Modrzejewskiego Patrona i w biurze Pisarza Trybunału, gdzie również zbiór objaśnień i warunków przejrzane być mogą.

Protokół zajęcia doręczony jest w kopjach Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Szadkowskiego Juljanowi Otockiemu, Franciszka Lewkowicza jako następcy Pisarza, Admowi Sarneckiemu Burmistrzowi miasta Zduńskiej Woli i Feliksowi Piotrowskiemu Wójtowi gminy Zduńska Wola, tym ostatnim do rąk własnych dnia 22 Czerwca (4 Lipca) 1868 r. Następnie do księgi wieczystej dóbr ziemskich Zduńska Wola, w Kancelarii Ziemiańskiej dnia 16 (28) Lipca r. b. wniesiony i wpisany, zaś do księgi zarejestrowany na ten cel w biurze Pisarza utrzymywanej dnia 31 Lipca (12 Sierpnia) r. b. wpisany i zarejestrowany został.

Sprzedaż dóbr tych odbywać się będzie na audjencji Trybunału Cywilnego w kaliszu w miejscu zwykłych posiedzeń w pałacu sądowym przy ulicy Józefa stojącym. Pierwsze ogłoszenie warunków licytacyjnych i sprzedaży na audjencji wspomnianego Trybunału w dniu 17 (29) Września 1868 r. o godzinie 10 z rana nastąpiło, drugie 1 (13) Października, a trzecie 15 (27) Października t. r. odbyło się. Pojem termin do przygotowania przysądzenia na dzień 3 (15) Grudnia r. b. godzinie 10

z rana oznaczony został. Popierający sprzedaż podaje za dobrą te rs. 18,000.

Kalisz dnia 15 (27) Października 1868 r.
Asesor Kolegjalny, J. Migórski.

N. D. 6821. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Radomiu.*

Podaje do wiadomości, że na żądanie Romualda Podczaskiego obywatela ziemskiego w dobrach Kamockiej Woli, powiecie i gubernji Piotrkowskiej zamieszkałego u Władysława Jawornickiego Patrona Trybunału w Radomiu zamieszkanie obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 14,850 i rs. 200 z procentami aktem Piotra Wojciechowskiego Komornika przy Trybunału w Radomiu z daty 16 (28) Lipca r. b. zajęte zostały na przysądzenie przedać.

DOBRA ZIEMSKIE

Skotniki z przelęściami w gminie i parafji tegoż nazwiska, okręgu i powiecie Kolskim gubernji Radomskiej położone, do Edwarda Wzdulskiego obywatela w Warszawie Nr. 518. Jana i Salomei z Nowakowskich małżonków Stempniów właścicieli ziemskich w Skotnikach i Antoniego Cudzińskiego właściciela domu w mieście Przedborzu Okręgu Kolskim zamieszkałych należące, odległe od miasta Przedborza wiorst 12, od Kosiaka 42, od Radomia 112.

Dobra te położone nad rzeką Pilicą składają się z folwarku i wsi Skotniki, Wola Skotnicka Reczków, wsi Ojrzeń, Papierni, Justynowa, Józefowa, Wacławie w Wacławowa. Ogólna rozległość gruntów folwarcznych z lasami wynosi w przybliżeniu morg 6886 m. n. p. Gleba ziemi w ogóle żyzna 2 i 3 klasy.

a) Folwark Skotniki, w tym: dom z drzewa szabrowany pod gontem, budowla murowana piętrowa starem zamkiem zwana pod gontem, przed temi na dziedzińcu altanka z brzozi i kempas kamienny, a w tyle, kloaka, kurniki i lodownia z drzewa, dom szabrowany pod gontem, chlewy i studnia, 4 domy z drzewa pod gontem i chlewiki budynek w którym mieszkanie i stajnie, chlewy i studnia z drzewa, 3 stodoły z drzewa w słupy murowane, w jednej z tych młocarnia z siewczarnią i kierat, stajnia z drzewa w słupy murowana stajnia i owczarnia z drzewa w słupy murowana. Ogrody, owocowy w tym chustawka i stół kamienny i 3 warzywny. Szadzawki, płoty i parkany. We wsi Skotniki dom gontem kryty, chlewy i studnia, dom z drzewa w 1/4 części do dworu należący i chlewik, dom z kuznią z drzewa zajmowany przez kowala Andrzeja Łopusińskiego, w tyle stodoła pod słomą, do tej osady kowalskiej należy 4 morgi gruntu, dom piwnica, stodoła i oborka wraz z szopą, chlewami i studnią z drzewa ustawione na użytek szkoły wiejskiej, karczma ze stajnią i domek drewniany, 2 domy z drzewa jeden w połowie, drugi w 1/4 należy do dziedzica, gorzelnia murowana na piętro pod gontem z aparatem Pistoriuszkiej rekwizytami wolownia murowana pod gontem i drwalka, studnia wywarowa i suszarnia z drzewa pod gontem, dom sześciorek z drzewa pod gontem i chlewy, tego domu 1/6 część Komisja włościańska dała na własność Ignacemu Barzdzińskiemu.

b) Folwark Wola Skotnicka, w tym: żrób domu, 2 stodoły, spichlerz i chlewy z drzewa pod gontem, we wsi, kuznia z drzewa pod gontem, chalupa z obórką w 1/3 części do dworu a w reszcie do włościan należy, karczma i obórką drewniane, budynek zwany browar stary z cegły, w pruski mur pod gontem. Oba folwarki należą do Edwarda Wzdulskiego wydzierżawione Leopoldowi Makomaskiemu od 12 (24) Czerwca 1864 r. za czynsz roczny rs. 3,750 na lat dziesięć.

c) Folwark Reczków, w którym dwór, ogródek owocowy, chlewy, kurniki, obora i stajnia pod gontem, 2 stodoły i spichlerz pod słomą, owczarnia z drzewa pod gontem; we wsi dwa domy i obórką pod gontem, stodoła z drzewa dranicami kryta, kuznia z drzewa z narzędziami kowal, dom pod gontem w 1/4 należy do dworu, także dom, strajenka i stodoła, wozówka z drzewa, piwnica w ziemi i bróg słomą kryty, karczma z drzewa i studnia. Folwark Reczków należy do Edwarda Wzdulskiego a wydzierżawiony Janowi Sienkiewiczowi od dnia 12 (24) Czerwca 1867 r. do tegoż dnia 1870 za czynsz za cały czas rs. 1,157 k. 40 już zapłacony. Z gruntów folwarcznych 30 morgi ziemi jest w posiadaniu Franciszka Chudy.

d) Papiernia, osada fabryczna położona w lesie ma około morg 60, w tej dom murowany pod gontem ze stajnią, stodoła i obory, stodoła, chlewy, wszystko z drzewa, fryszarka z drzewa pod gontem o jednym ognisku i o jednym młocie poruszana za pomocą dwóch kół wodnych, wyrzyna żelazo kute, w tej użytych potrzebne pogrodki, most, węgłarnia murowana i upust z drzewa. Osada ta należy wraz z propinacją i rybołówstwem na stawie do Jana i Salomei z Nowakowskich Stempniów i Antoniego Cudzińskiego.

e) Młyn i tartak Ojrzeń w lesie położone morg 12, dom i młyn z drzewa pod jednym dachem, poruszany jednym kołem wodnym, o 2 kamieniach i 2 pytlach, tartak z drzewa o jednej pile, poruszany kołem wodnym, pogrodki z upustem z drzewa, stodoły, chlewy i piwnica z drzewa. Młyn ten i tartak, wydzierżawiony

wieczyste Saulowi Barankiewicz, z prawem rybołówstwa, i pastwiska w lesie do czasu wycięcia onego na krow 8 i 2 konie, a to za czynsz roczny rs. 90. Obecnie młyn ten zostaje w dzierżawie 12 letniej od 12 (24) Czerwca 1861 Ignacemu Stepień.

f) Lasy dóbr Skotniki w przybliżeniu mają rozległości morg 6000 nieurządzone, w nich sosnina, dęby, jesiony, klony, brzoza, świerczyna, jedlina, buczyna, drzewo młode, sąsiowne mało zwarte, miejscami w pień wycięte. Przy granicy dóbr Skotnik, Klewa i Sulborowiec był kontrowers, lecz ten załatwiony i przeprowadzona linja graniczna; a drzewo na wspólną korzyść właścicieli rzeczonych dóbr, ma być wycięte. W lasach są smolarnie dwie, posiada Jankiel Hoch i płaci z jednej rocznie rs. 90, z drugiej z pieca po rs. 5. Tomasz Majchrzak płaci z pieca rs. 4. W lesie są budynki: dom, stajnia, obora, 2 baraki, chlewik i studnia drewniane. W dobrach są kopalnie rudy żelaznej i kamienia piaskowego w dużych i małych płytach. Wsie Skotniki, Wola Skotnicka, Reczków, Ojrzeń, Papiernia, Justynów, Józefów i Wacławie, są uwłaszczone i mają prawa służebności leśnych i pastwiskowych z hy-potek, jawne. Podatki i ciężary opłacane rocznie wynoszą rs. 1805 kop. 87 1/2.

Akt zajęcia doręczony Pisarzowi Sądu Pokoju w Kosiuku Antoniemu Rychłowskiemu i Wójtowi gminy Skotniki Ludwikowi Zak dnia 31 Sierpnia (12 Września) r. b. wniesiony do księgi wieczystej d. 14 (26) Września r. b., a wpisany do księgi zaareztowań w kancelarii Pisarza Trybunału w Radomiu d. 24 Września (6 Październ.) r. b.

Pierwsze ogłoszenie warunków sprzedaży nastąpi w d. 26 Grudnia (7 Stycznia) 1868 r. o godzinie 10 z rana na Posiedzeniu Trybunału w Radomiu.

Obszerniejszy opis dóbr i warunki sprzedaży będą do przejrzania w Kancelarii Pisarza Trybunału i u Władysława Jawornickiego Patrona przedać tę popierającego w Radomiu urzędującego.

Radom d. 25 Września (7 Październ.) 1868 r.
Szczuka.

Jako kopja tego obwieszczenia wywieszoną została w dniu dzisiejszym na tablicy w sali adwocjonalnej Trybunału tutejszego poświadczam.

Radom d. 25 Września (7 Październ.) 1868 r.
Szczuka.

N. D. 6867.

Podpisany Patron przy Trybunału Cywilnym w Warszawie pod Nr. 549 a. zamieszkały, jako Obrońca Agnieszki z Szutkowskich i Florjana małżonków Godlewskich, wiadomo czyni i ogłasza:

Że na skutek wyroku Trybunału Cywilnego w Warszawie w dniach 2 (14) Maja, 21 Czerwca (3 Lipca) r. b. z powodztwa wyżej wyrażonych małżonków Godlewskich, przeciwko Szymonowi Szutkowskiemu, Marciniowi Szutkowskiemu i sukcesorów Xawerego Szutkowskiego zapadłych, sprzedana została przez publiczną licytacją w drodze działów

NIERUCHOMOŚĆ Nr. 2513,

w Warszawie przy ulicy Kaczej, na gruncie emfiteutycznym położona, do spadku po Józefie Szutkowskim, Józefie i o ślubu Szutkowskiej, powtórnie Jastrzębskiej i Annie Godlewskiej córce i spadkobierczyni Marjanny-Rozalji Godlewskiej należąca, a składająca się:

1. Z domu frontowego z drzewa pobudowanego.
2. Stajenki z drzewa.
3. Stajni i wozowni z drzewa.
4. Studni z kołowrotem i kuble.
5. Komórek drewnianych.
6. Kloaki z desek.
7. Komórek drewnianych.
8. Komórki drewnianej.
9. Placu pod budowlami i podwórkiem lok. kw. 2,500.
10. Powierzchni ogrodu lok. kw. 5275.
11. Parkanów z galarowizny, i
12. Altany w ogrodzie.

Szczegółowy opis znajduje się w taksie przez biegłych Henryka Muklanowicza, Wiktora Jan-czewskiego i Antoniego Magnuskiego sporządzonej, a w kancelarii Podpisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie na dniu 3 (15) Czerwca 1868 r. złożonej, która oraz zbiór objaśnień i warunków sprzedaży, także przejrzane być może.

Współwłaścicielami powyższej nieruchomości są:

1. Agnieszka z Szutkowskich Florjana Godlewskiego propinatora żona w Kamionku powiecie Warszawskim wraz z mężem zamieszkała.
2. Mąż powyższej Florjan Godlewski przez głowę swej córki Anny Godlewskiej, spadkobierczyni Marjanny-Rozalji Godlewskiej.
3. Dzieci py Xawerem Szutkowskim, jako to: Emilia, Marjanna, Justyna, Anna i Franciszka rodzeństwo Szutkowskich, których naturalną opiekunką jest matka Julja z Zimmerów Szutkowska, po X-werem Szutkowskim pozostała wdowa, w Warszawie pod Nr. 2513 zamieszkała.

4. Szymon Szutkowski, i
5. Marcin Szutkowski, obywatele w Warszawie pod Nr. 2513 zamieszkał.

Po odbyciu na dniu 7 (19) Sierpnia 1868 r. pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży powyższej nieruchomości, termin do drugiej publikacji, a zarazem przygotowania przysądzenia oznaczony został na dzień 20 Września (2 Października) r. b. godzinie 10 z rana, który to termin odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 urzędującego w Wydziale II. przed W. Józefem Sadkowskim Asesorem delegowanym.

Licytacja zacznie się od sumy rsr. 2792 kop. 65, jako szacunku przez biegłych wynależonego.

Warszawa d. 12 (24) Sierpnia 1868 r.

Kajetan Wałowski, Patron.

Po odbyciu w powyższym terminie drugiej publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, a zarazem przygotowania przysądzenia, termin do stanowej licytacji oznaczony został na dzień 4 (16) Października r. b. godzinie 5 po południu, który to termin odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 urzędującego w Wydziale II przed W. Józefem Sadkowskim Asesorem delegowanym.

Licytacja zacznie się od sumy rsr. 2,792 kop. 65, jako szacunku przez biegłych wynależonego.

Warszawa d. 21 Wrześ. (3 Paźdz.) 1868 r.

Kajetan Wałowski, Patron.

Gdy w powyższym terminie licytacja dla braku konkurentów nie przyszła do skutku, przeto Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem z dnia 15 (27) Października 1868 r., także powyższej nieruchomości o 1/4 część obniżył, a zarazem termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 28 Października (9 Listopada) 1868 r. godzinie 2 po południu wyznaczył który to termin odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń tegoż Trybunału w Warszawie pod Nr. 549 urzędującego w wydziale II przed W. Józefem Sadkowskim Asesorem delegowanym. Licytacja zacznie się od zniżonego szacunku, czyli od rs. 2,094 kop. 43 1/4.

Warszawa d. 18 (30) Październ. 1868 r.

Kajetan Wałowski, Patron.

N. D. 6853. *Komornik przy Trybunału Cywilnym w Warszawie.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawie zajęte dochody nieruchomości Nr. 1236 w Warszawie położonej przy ulicy Pańskiej na lat trzy poczynając od dnia 1 Stycznia 1869 r. do dnia 1 Stycznia 1872 r. przez publiczną licytacją wydzierżawione będą. Termin do odbycia licytacji przed podpisaniem Komornikiem na gruncie tejże nieruchomości na dzień 18 (30) Listopada 1868 r. godzinie 11 z rana oznaczony został.

Licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 300, warunkami postanowionej, a vadium do tej licytacji wynosi rsr. 50.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w kancelarii czyniącego Komornika w domu Nr. 549a w Warszawie, każdodziennie zwykłym świętym uroczystych.

Markiewicz Komornik.

N. D. 6862. W Warszawie na targu Stare-miasto zwany w dniu 21 Października (2 Listopada) r. b. o godzinie 11 z rana, 162ko jesionowe i kufier, na tymże targu w dniu 25 Października (6 Listopada) r. b. o godzinie 11 z rana, meble machoniowe i orzechowe, dywany, żyrandol, zegar, lampy i obraz olejny, zaś na targu Witkowskiego zwanym dnia 24 Października (5 Listopada) r. b. o godzinie 12 w południe, rządł miedziany, taca, licharze, bielizna i garderoba męska, oraz książki żydowskie, a w dniu 1 (13) Listopada r. b. o godzinie 11 z rana na tymże targu bilard z przyborami i zegar, jako prawie zajęte w drodze egzekucji sądowej, przez publiczną licytacją sprzedane zostaną.

Warszawa d. 18 (30) Października 1868 r.

N. Mierkowski Komornik.

N. D. 6866. W dniu 21 Października (2 Listopada) 1868 r. o godzinie 12 w południe na placu targowym z Żelazną-bramą zwanym dywany, garderoba różna męska, samowar, żelazko do prasowania, licharze platowane i t. p. w dniu 22 (3) t. m. r. o godzinie 11 z rana na placu targowym Grzybów zwanym omnibus ciemno-szafirowe lakierowane na leżących rysorach 12-tu osobowy Nr. 21 oznaczony, zaś w dniu 23 (4) t. m. r. o godzinie 10 z rana na targu Stare-miasto zwanym meble jesionowe i olszowe, szrub-sztaiki slusarskie pilniki, kubły, garderoba damska i t. p. w Warszawie jako w drodze egzekucji sądowej zajęte ruchomości przez publiczną licytacją sprzedane zostaną,

Jan Orłowski, Komor.